

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“, dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 złr. pocztą 16; złr. półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., pocztą 8 złr.; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 złr., pocztą 4 złr.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., pocztą 1 złr. 35 ct.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W dziale fejetonowym *Gazety Lwowskiej*, jak dotychczas tak i w roku 1893 zamieszczać będziemy oryginalne powieści, nowele i obrazki z przeszłości, pierwszorzędnych autorów, których współpracownictwo staraliśmy się pozyskać.

W roku 1893 drukować będziemy utwory: Elizy Orzeszkowej, Waleryi Marrené, Klemensa Junoszy, Estei,

J. Łętowskiego, Abgara Sołtana i w. i.

W szeregu stałych współpracowników *Gazety Lwowskiej* w dziale fejetonowym, pozostają: Alces (baronowa Hagen), dr. Antoni J. Nagoda, Sewer, A. Wilczyński, Jan Zacharyasiewicz i t. d.

Dla „Przewodnika“ pozyskaliśmy cały szereg prac historycznych i literackich.

Na podstawie umowy zawartej z redakcją warszawskiego „Tygodnika Ilustrowanego“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doбором treści literackiej jak i artystyczną wartością dziać ilustracyjnego, po cenie znacznie niższej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1893 r. warszawski „Tygodnik Ilustrowany“, po następującej cenie:

|               |             |              |
|---------------|-------------|--------------|
| We Lwowie:    | rocznie     | 10 zł. — ct. |
|               | półrocznie  | 5 „ 50 „     |
|               | kwartalnie  | 3 „ 84 „     |
| Na prowincyi: | rocznie     | 12 „ 60 „    |
|               | półrocznie  | 6 „ 30 „     |
|               | kwartalnie  | 3 „ 15 „     |
|               | miesięcznie | 1 „ 5 „      |

Jakkolwiek cena prenumeracyjna *Gazety Lwowskiej* jest niezwykle niska, to wszakże czyniąc zadość licznym żądaniom, oświadczamy, że dla pp. nauczycieli i zarządców szkół ludowych chętnie czynimy ustępstwo i niższamy cenę prenumeracyjną na 12 złr. rocznie z przesyłką pocztową. Prenumerata ta składana być może półrocznie, kwartalnie lub miesięcznie.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 6 stycznia b. r. zamianować najmłodszy w grecko-katolickiej kapitule katedralnej w Stanisławowie kustosza kapituły ks. Jana Litwinowicza dziekanem kapituły, kanonika gremialnego ks. Szymona Tkaczunyka kustoszem kapituły, a wicerektora gr. kat. seminarium duchownego we Lwowie, ks. Seweryna Torońskiego, oraz profesora teologii pastoralnej w teologicznym zakładzie naukowym w Przemyślu ks. Jana Grobelskiego kanonikami gremialnymi.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 8go stycznia zamianować najmłodszy kanonika honorowego i rektora gr. kat. seminarium we Lwowie ks. Aleksandra Baczyńskiego kanonikiem gremialnym gr. kat. kapituły metropolitalnej we Lwowie.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 stycznia.

Parlament niemiecki i Sejm pruski podjęły przed kilkoma dniami na nowo swe prace. Punkt ciężkości pierwszego spoczywać będzie w obradach nad przedłożeniem wojskowem, drugi zaś zajmie się głównie reformą podatków i reformą prawa wyborczego. O ile się

zdaje, projekt reorganizacyi wojskowej w ten sposób zajmie działalność parlamentu, iż w bieżącej sesyi nie stanie już czasu na kilka innych, przygotowanych przez rząd związkowy przedmiotów, jak projekta o położeniu tamy lichwiarstwu, o powstrzymaniu wychodźstwa, obostrzeniu kar za zdradzanie tajemnic wojskowych i t. d. Chociaż nie da się zaprzeczyć, iż przedłożenie wojskowe w tej formie, w jakiej zostało wniesione, liczy jeszcze ma przeciwników i że rząd nie będzie miał w parlamencie łatwego stanowiska, to z drugiej strony należy to stwierdzić, iż przemówienie noworoczne do generałicy, w którym młody monarcha położył nacisk na militarną i polityczną konieczność reformy i zapowiedział, że użyte zostaną wszelkie dozwolone środki, celem jej wykonania, a niemniej onegdajsze słowa kanclerza hr. Capriwigo w komisyi, wywarły silne wrażenie i zrobiły wyłom w szeregach opozycyjnych. Widać to z artykułów dziennikarskich tych pism, które dotychczas z całą forsą przemawiały przeciw reformie, uważając ją za nie nadającą się do poważnej dyskusyi. Po mowie zwłaszcza kanclerza, który przytoczył szereg doniosłych argumentów na poparcie przedłożenia i wykazał, że mocarstwa związane przymierzem nie wyrównują liczebnie siłom militarnym Rosyi i Francyi, ton pism opozycyjnych znacznie złagodniało a w artykułach ich daje się uczuć pewien na korzyść projektu.

Widoki reformy podatku, która znajduje się obecnie w komisyi Izbowej Sejmu pruskiego, są w ogóle dość pomyslnie i nie ma też wątpliwości, iż projekt rządowy otrzyma potrzebną większość; mniej więcej bowiem wszyscy uznają potrzebę przekształcenia dotychczasowego systemu podatkowego, dającego się zbyt uciążliwie klasom uboższym, a ponadto mało dotykającego plutokrację. Reforma ma z jednej strony na celu sprawiedliwszy rozdział ciężarów, z drugiej zaś zapewnienie państwu większych dochodów, co wydaje się tem pilniejszym, iż od

## JESTEM.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA  
(Ciąg dalszy).

III.  
Nowy zupełnie świat otworzył się teraz przed oczyma Augusta. Wszedł nagle w atmosferę tak pełną promieni, że ołśniony, długo nie mógł sobie zdać sprawy z wewnętrzznego stanu swej duszy. Koledzy artyści dziwili się niemało, nie widząc Augusta, ani „pod Arkadami“, ani w „Bawaryi“, ani w żadnej innej restauracyi lub kawiarni, gdzie schodzić się zwykli.

Wujaszek Sapiński, znany dobrze artystycznej gromadzie z opowiadań wdzięcznego siostrzeńca, był oczywiście powszechnie oskarżany, jako główny sprawca tej zmiany i mizantropii Augusta.

— Musiał cofnąć nieborakowi prowianty... — orzeczono — przekłety filister!

Tymczasem w życiu Oreckiego była to może jedyna epoka, w której nie myślał wcale o wujaszku, i nie narzekał na niego. W ogóle nie myślał o niczem, a świat wydawał mu się teraz lepszym i piękniejszym niż kiedykolwiek. Dzień za dniem mijał prawie bez zmiany a jednostajność ta zdawała się mu coraz bardziej uroczą. Codziennie zanurzał się głębiej w tę atmosferę świetlaną, z której wyjścia jeszcze nie widział.

Z rana biegł do Pinakoteki, gdzie zawsze z jednakiem uczuciem niepokoju oczekiwał na Janinę. Każda chwila opóźnienia zdawała mu się wiekiem, wszystko w około bez niej smutnem, ponurem, drażniącym. Wejście Janiny usuwało to wszystko w dal —

ona była punktem świetlanym, ku któremu dążyła cała jego istota.

A jednak, przez czas dłuższy ani jedno słowo niedyskretne nie wybiegło mu na usta. Płoszyła je zawsze lub wstrzymywała Janina, niezmiernie czujna, by utrzymać ich stosunek na stopie bardzo poufalej, serdecznej nawet znajomości, bez wszelkiego wszakże żywszego zabarwienia... Z początku, po wymianie kilku słów powitania, zabierali się oboje do swoich kopii. Ona zdawała się pracować z jednakim zawsze spokojem. Czasami jednak August — a napełniało go to wówczas niewypowiedzianą radością — chwycił jej spojrzenie w siebie utkwione. Zdarzało się to wszakże bardzo rzadko, a i wówczas ona, spostrzegłszy zwróconą jego uwagę, nadszła umiała w jednym mgnieniu oka swej twarzy wyraz tak swobodny, wesoly niemal, iż spojrzenie to traciło owo znaczenie, jakiego mu był rad nadać August, — miało raczej charakter koleżeńskigo pozdrowienia w pracowniach pracy. Czasem zapytywała go o radę, — wówczas on przybiegał rozpromieniony, szczęśliwy i mówił — nie zawsze o tem, o co był pytany.

— Jesteś pan dzisiaj roztargniony — przerywała ona śmiejąc się. — Wróćmy więc do pracy...

Ta praca od poznania Janiny szła mu jednak nie sporo. „Pijany Sylen“ nie postępował wcale, — termin dostawy upłynął dawno, handlarz się niecierpliwił, a pędził sztywniał w ręce Augusta i posłuszeństwa odmawiał. Miewał wprawdzie teraz chwilami jakieś myśli o pracy twórczej, jakieś mgliste, niewyraźne plany obrazu na szersze rozmiary, ale tych myśli długo utrzymać nie mógł, — rozlatywały się wnet w nieładzie, pozostawiając w duszy jego gorszą jeszcze niż przedtem pustkę, którą wnet zapełniała sobą postać Janiny...

Teraz zwolna zaczęła stawać przed jego oczami rzeczywistość sytuacji:

— On ją kochał!...

Raz wróciwszy późno z samotnej przechadzki do domu, długo zasnąć nie mógł, czując w sobie dziwny, dotychczas niedoświadczany rozstrój. Spotkał się był dnia tego po południu z kolegami, którzy po długim niewidzeniu najserdeczniej go powitali, pragnęli rozweselić, rozruszać. Ale on niebawem uciekł od nich. Każda teraz chwila, w której nie mógł swobodnie myśleć o Janinie, przechodzić w pamięci jej słów, wyrzeczonych z rana, wpatrywać się w jej postać ciągle mu obecna, upajać się jej spojrzeniem, ruchem, dźwiękiem głosu, zdawała mu się straconą. — Uciekł więc od wesołej gromady, której puste, trywialne żarty go drażniły i idąc ulicami beznamiętnie, gdy już zmierzch zapadł, zabłąkał się aż na Ottostrasse.

Dla czegoż by nie miał pójść do niej? Wszak miał upoważnienie matki. Zabrzmiał mu w tej chwili w uszach wyraźnie suchy, matowy głos pani Worskiej: „Niech pan o nas nie zapomina“. Dla czego dotąd z tego nie korzystał? Dlaczego Janina sama ani razu mu nie przypominała, że od pierwszej wizyty miesiąc już mijał, a on jej nie ponowił? Dlaczego w ogóle od tego czasu nie czyniła nigdy wzmianki ani o matce, ani o tym opiece swoim, baronie Marewiczu? A nawet raz, gdy on wspominał o nim i chciał się czegoś bliższego dowiedzieć, wśród wesołej rozmowy spochmurniała nagle.

— Nie mów mi pan o tem — przerywała stanowczo — nie pytaj, nigdy, nigdy!

To wszystko przyszło mu nagle do głowy, gdy stał na trotoarze naprzeciw wielkiej kamienicy, ponurej, szarej, gdzie mieszkała Janina. W mroku, wielkie, ciężkie jej mury rysowały się jak groźna zaporą, postawioną między nim a Janiną, jak więzienie, które ją przed nim skrywało. Gdziekolwiek, w nieregularnych odstępach, jaśniały w oknach światła i przez nie przesuwwały się cienie ludzkich postaci. Niektóre okna zupełnie cie-

me, martwe, połyskiwały tylko odbłaskiem świateł ulicznych — Z wnętrza nie przekradał się na ulicę żaden znak życia — tylko owe światełka o niem świadczyły.

Podnosząc wysoko głowę do góry, zdało się Oreckiemu, że i na trzecim piętrze dostrzeżę w oknach mieszkania Janiny blade, niepewne światło. On nawet dobrze nie pamięta tego pokoju, w którym obok niej siedział, w którym z nią rozmawiał i widział ją tak dziwnie pomieszana, taką zgnębną. Wrażenie, jakiego podówczas doznał, było tak silne i tak skomplikowane pojawieniem się matki i barona Marewicza, że na otaczające przedmioty prawie zupełnie nie zwrócił uwagi. Zostało mu tylko wspomnienie owej starej, rozczłuszczonej sługi, nieładu w przedpokoju, kufków z kartkami kolejowemi i pierwszych słów zamienionych z Janiną. Potem to już było jedno uczucie przygnębienia i niesmaku, odor perfum pani Worskiej i wrażenie apatycznego wzroku barona, usiłującego ruchom swoim nadać gibkość młodzieńczą.

Salon, w którym siedzieli, wydał mu się dużym i pustym. Mały mebli, a te, które były, zdawały się gromadzone dorywczo, bez wyboru i smaku — jak w hotelu. Wszystko tu technęło tymczasowością jakąś, nie sprawiało wrażenia ogniska domowego. Przypomniły mu się w tej chwili słowa Janiny, raz przełotnie w rozmowie rzucone:

— Ja się w domu do niczego nie mieszam...

I rzeczywiście tak być musiało. W tem wszystkim nie znać było jej artystycznego zmysłu i ręki.

Nie pamiętając szczegółów, zostało mu wszakże ogólne wrażenie całości, zimnej, bez gustu, banalnej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adam Krechowicki.

pewnego czasu daje się uczuwać znaczny ubytek w przepływie ze skarbowych kolei żelaznych i górnictwa, zatem tych źródeł, które ważą dotychczas niepomniernie w bilansie budżetu przychodów. Ubytkowi temu należy głównie przypisać, iż niedobór na rok przyszły musiano prelimitować w sumie 58 milionów przeszło marek.

Co się tyczy reformy prawa wyborczego do Sejmu, to za podstawę przyjęto wprawdzie dotychczasowy system klasowy, polegający na tem, że w danych okręgach wyborczych suma opłacanych podatków dzieli się na trzy części i odpowiednio temu klasyfikuje się wyborców; zmieniono wszakże podział klas w ten sposób, iż pierwszą klasę mają tworzyć ci, którzy razem opłacają  $\frac{5}{12}$  podatków w danym okręgu (dotychczas stanowił tę klasę płaćcy  $\frac{1}{3}$  podatku), drugą klasę ci, co opłacają dalszych  $\frac{4}{12}$ , a trzecią, którzy płać  $\frac{3}{12}$ , czyli jedną czwartą część wszystkich podatków. Reforma uwzględniła zaś nie tylko bezpośrednio podatki, jak było dotąd, lecz także różne inne kategorie ciężarów, co także pociągnie za sobą pewną zmianę w ugrupowaniu klas.

## Sprawy krajowe.

(Program użycia subwencji krajowych na podniesienie chowu bydła rogatego).

(Ciąg dalszy).

Dział II. — Wystawy, premiowanie i pouczenia. Dział ten obejmować będzie: 1. Premiowanie bydła włościańskiego na wystawach przeglądowych. 2. Premiowanie wzorowych stajen włościańskich. 3. Dostarczenie gminom nasion pożytecznych i roślin pastewnych. 4. Wydawanie dzieł popularnych.

1. Premiowanie bydła włościańskiego na wystawach przeglądowych.

Dla zachęty i poparcia hodowli, szczególniej pomiędzy mniejszą własnością, muszą się odbywać ile możności jak najczęściej wystawy przeglądowe, z racjonalnem premiowaniem we wszystkich częściach kraju naszego.

Premiowania takie w pierwszym i drugim nawet roku Komitet przeprowadzać będzie w mniejszej liczbie miejscowości niż w trzecim i w następnych latach, bo jeszcze u nas hodowla nie podniosła się o tyle, aby od razu premiować w bardzo wielu miejscowościach. Ze wzrostem stacyi subwencyjnych i subwencyonowanych, dalej w miarę, jak coraz to dalsze gminy zaopatrywać się będą w dobre buhaje gminne, wzrośnie ilość lepszego i lepiej chowanego bydła, będzie można zatem urządzić liczniejsze wystawy i premiowania. Premiowania wtedy tylko będą

skuteczne, jeśli się będzie odszczególniać nagrodami tylko okazy odpowiednie, a nie także i słabsze, gwoli pocieszenia czy zachęcenia włościańskich hodowców.

Komitet tedy zamierza zrazu mniejsze sumy przeznaczając na wystawy przeglądowe i premiowania, a dopiero w trzecim roku podjętej akcji użyć kwoty wyższej i pozostać przy niej w latach następnych.

Zachodnie państwa przeważnie wystawom przeglądowym zawdzięczają szyki rozwój swojego chowu bydła i wysokie jego uszlachetnienie. Subwencje państwowe w znacznych sumach bywają tam rozdzielane do dyspozycji różnych towarzystw rolniczych, na rozdawanie premii lub nagród.

W. Ks. Badańskie od r. 1884 przeznaczając na premiowania bydła na wystawach przeglądowych 65.000 marek, w 70 mniej więcej miejscowościach, a premie dla buhajów wynoszą od 75 do 200 marek, zaś dla krów od 50 do 150 marek.

W Prusach nadreńskich wydają na ten cel przeszło 100.000, a w Alzacji zaś 60.000 marek.

Szwajcarya wydaje stosunkowo największe kwoty na premiowania. Jeden kanton berneński w r. 1891 wydał 48.000 franków, z których dla buhajów i buhajków przeznaczano premie od 50 do 115 franków, zaś dla krów od 15 do 25, premiowano zazwyczaj 19 do 30 procent przyprowadzonego bydła.

W Prusach, mianowicie od r. 1876 — państwowe premie na przeglądach bydła, rozdawane bywają w kwocie najmniejszej — stu marek. Rząd pruski hołduje tu słusznej zasadzie: dawać razżej znaczniejsze nagrody kilkunastu wzorowym małym choćby hodowcom, niż rozdziabiać takowe do maleńkich nader kwot, ażeby „bodaż każdy coś dostał co przyprowadził bydlę“, według maxymy, spotykanej jeszcze dosyć często na wielu obecnych wystawach przeglądowych bydła po oddziałach.

Tych kilka przykładów premiowania w innych krajach, niech starczy za dowód, ile wagi przywiązują do nich gdzieindziej.

Ministerstwo rolnictwa przyznając każdego roku subwencje hodowlane dla Galicyi, przeznaczało dotąd zawsze pewne kwoty na premiowania podczas wystaw przeglądowych. Kwoty te jednak były bardzo niedostateczne. Wydatek na ten cel musi być większym, jaśli ma on być skutecznym a przykłady innych krajów są tu pouczającą wskazówką.

Komitet uznając wielką ważność wystaw przeglądowych i premiowania, usiłując doprowadzić do tego, żeby one jak największy przynosiły pożytek, opracował przepisy dla tych wystaw i instrukcję dla komisji premiującej według najlepszych wzorów zagranicznych z zastosowaniem atoli do naszych stosunków.

Aby udział w wystawach i premiowaniach zwiększyć ile możności, owe przeglądy bydła powinny być łączone z targami miejscowymi, lub z urządzić się mającymi w przyszłości targami bydła rozplodowego. Przyjdzie czas, kiedy komitet będzie musiał zaprowadzić premiowanie również bydła opasowego. Premiowanie nadto bydła włościańskiego łączyć by należało z czynnościami komisji licencyonujących po okręgach lub powiatach. Obecnie takie połączenia nie napotkają na żadne większe trudności, gdyż większość miasteczek w kraju posiada zupełnie wygodne i praktycznie urządzone spedy bydła, czyli miejsca targowe, obaryerowane, z domkami dla dozorców etc. Urządzenie więc wystawy przeglądowej jest dziś bardzo ułatwione i uproszczone.

W takich warunkach urządzone wystawy przeglądowe staną się ogniskami najróżnorodniejszych interesów hodowlanych i powoli niektóre z nich przetworzą się w ważne punkta zakupu i sprzedaży bydła rogatego wszelkiego rodzaju.

Przy premiowaniu bydła na wystawach przeglądowych, komitet galicyjskiego towarzystwa gospodarskiego przestrzegać będzie ściśle jakości chowu przyprowadzonego bydła, przestrzegając jeszcze bardziej jednolitości ras, w obrębie poszczególnych okolic.

Stosownie do powyższych uwag komitet proponuje na wystawy przeglądowe połączone z premiowaniem w pierwszym roku 3.000 zł., w drugim roku 4.000, a w trzecim aż do 10go 5000.

2. Premiowanie wzorowych stajen włościańskich.

W naszym kraju, zwłaszcza u wschodnich i południowych jego granic, gdzie rolnictwo mniejszej własności stoi jeszcze na niskim stopniu rozwoju, gdzie budynki gospodarskie powszechnie stawiane są niedbale — okazuje się bardzo silna potrzeba polepszenia stanu stajen włościańskich.

Polepszenie stajen osiągnąć się da przez premiowanie stajen włościańskich, które będą trwale i należycie zbudowane — a nadto, skoro odznaczać się będą schludnością i praktycznym urządzeniem wewnętrznem i świadczą o dbałości o utrzymywane w nich bydło rogate.

Tak wyróżnione i nagrodzone stajnie włościańskie zwrócą zaraz na się uwagę całej gminy jak i przyległych okolic, a przez widoczne korzyści z utrzymania należytej stajni — co zaraz musi się odbić na samej hodowli i w przychodzie z bydła — zniechceni najprędzej do naśladownictwa, któremu mniejsza własność prędko się poddaje, skoro namacalne korzyści ma przed oczyma.

Na tego rodzaju premiowania starannie postawionych i dbale utrzymywanych stajen włościańskich, komitet wynajmuje rocznie dzieśięć premii po pięćdziesiąt zł. — co uczyni

kwotę do wydania z subwencji hodowlanych krajowych i państwowych każdego roku 500 zł.

(Dokończenie nastąpi).

## Sprawa prywatnej nauki języka polskiego w Poznańskim.

Donoszą z Poznania:

Posłowie Cegielski, Dziembowski i Motty udali się do naczelnego prezesa regencyi z zapytaniem, czy inspektor Schwalbe z własnej inicjatywy wydał znane rozporządzenie, ściśniające udzielanie prywatnej nauki polskiej, przyczem wyrazili żal i ubolewanie z powodu tego rozporządzenia. Naczelny prezes zapewnił, iż „na urzędowe zażalenie nastąpi obiektywna, życzliwa i rychła odpowiedź“.

Dzienniki poznańskie dowiadują się, iż „Opieka szkolna“, mająca nadzór nad prywatną nauką polskiego języka w Poznaniu, postanowiła jako oficjalna przedstawicielka rodziców tamtejszych dzieci polskich, wnieść do poznańskiej regencyi na ręce prezesa Himnlego zażalenie przeciwko rozporządzeniu p. Schwalbego, jako nieuprawnionemu i niezasadnionemu, a w razie nieprzychylniej odpowiedzi apelować do ministra.

W pismach niemieckich znajduje się wiadomość, że wszyscy inspektorzy szkolni w Księstwie oświadczyli się za ograniczeniem nauki prywatnej języka polskiego i że wszyscy rozeszła takie samo rozporządzenie, jak p. Schwalbe. Dziwnie wygląda ta wiadomość wobec zapewnień ministra Bossego w sejmie, że o rozporządzeniu Schwalbego nie wie i że przypuszczać chyba może, iż wydane ono zostało celem ujęcia w karby niewłaściwych agitacji. Co do religii i jej wykładu, oświadczył p. Bosse, iż kieruje się tem przekonaniem, że winna ona być udzielaną w języku ojczystym, by dzieci nauczyły się czytać i pisać w ojczystym języku. Co do prywatnej nauki polskiej stoi minister na stanowisku reskryptu hr. Zedlitz'a i o ściśnieniu reskryptu nie myśli.

Wedle *Nordd. all. Ztg.* zażądał minister Bosse dokładnego sprawozdania o rozporządzeniu inspektora Schwalbego. Do ministra zamierza udać się w tej sprawie deputacya Koła polskiego.

## Z Petersburga.

(Sprawozdanie ministra Wittego o położeniu ekonomicznem caratu).

Ogłoszone właśnie sprawozdanie ministra skarbu Wittego podnosi ciężkie położenie państwa, spowodowane nieurodzajem i cholera. Wideozone jest jednak zwrot ku lepszemu, i w ogóle oczekiwać można zupełnego zwyciężenia obecnego przesile-

## RZADKI PTAK.

(Ciąg dalszy).

Pan Maldonne mówił tonem spokojnym, podnosząc ramiona od czasu do czasu na znak rezygnacyi. Robert patrzył na niego nie mówiąc nic, czyż mógł się spodziewać, że tak mało znajdzie w nim serca, tak pośpolita i ograniczoną wyobraźnię! Nie rozumiał takiego nędznego życia! Jakaś nieopisana pogarda go opanowała na widok tego człowieka, uśmiechniętego, zajętego swymi ptakami, którego los Teresy, i jej prawdopodobna utrata, nie wzruszyły wcale.

Maldonne patrzył także na Roberta z niejakim zdziwieniem.

— Słuchaj, moj drogi! — rzekł, biorąc go za rękę, — wytoczyłeś wojnę wiatrakom... Zostawmy te wszystkie głupstwa; Teresie żadne niebezpieczeństwo nie grozi, zapewniam cię. Ot, lepiej usiądź, przeczytam ci ustęp, który kończyłem, gdyś nadzszedł. Chcesz?

Robert, zachowując ciągle swoją nadaną minę, usiadł. Maldonne ujął drżącą z gorączkowego zapału ręką zeszyt ze stołu, i zaczął czytać z wielkiem zajęciem i ożywieniem, zaznaczając wybitnie ważniejsze ustępy.

— A cóż? — rzekł, skończywszy. — Czy to nie wyraża, nie jasne, nie wyczerpujące?

Robert uśmiechnął się smutnie.

— Wiesz, co? — rzekł.

— A co?

— Wiesz, co? — że do tego stopnia obey jesteś rzeczywistości życia...

Wstał i wyszedł. Schodząc ze schodów, myślał: „Na co mu to tłumaczyć? on tego nie rozumie!“

Myśląc tak, pan de Kérédol nezał w sercu nowy przypływ czułości dla „dziecka“ — jak Teresę uparcie nazywał. Obojętność rodziców dla niej dawała mu prawo do serdecznej nad nią opieki. On sam

tylko widział niebezpieczeństwo, więc sam powinien był czuwać nad nią. Z rodzajem gorzkiej rozkoszy pomyślał, że oprócz Teresy, nie ma już nikogo na świecie, i nie przyznając się do tego, pragnął wierzyć, że ona także tylko na jego miłość i opiekę liczyć mogła.

### VIII.

W chwili, gdy skrzydełko różowe, śledzone przez Klaudyusza, znikło na zakręcie nlicy, pan Revel znalazł się u progu własnego domu. Czuł wielkie pragnienie zdobyć sobie serce Teresy, ale nie miał żadnego jeszcze stanowczego planu. Tworzył ich wprawdzie tysiące, ale żaden nie wydawał mu się dobry, i odrzucał go natychmiast. Nagle przechodząc koło sąsiedniego domu, usłyszał silny głos wołający:

— Maryanno, gdzież kupiła te szkaradne torby papierowe? przecież to papier z gazet! pęk w reku!...

Aha! pomyślał Klaudyusz. — To pan Lofficial. Sąsiedzi powinni pomagać sąsiadom... On zna Maldonnów, dobrze dla mnie usposobiony... możebym go poprosił o radę?

Nie namyślając się długo, pociągnął za dzwonek. Gruba stara kobieta, o surowej twarzy, Maryanna Lofficial, jak ją zwano w ogóle, otworzyła mu drzwi i spojrzała na niego podejrzliwym, niechętnym wzrokiem.

— Pan Lofficial?

— Nie wiem, czy jest w domu.

— Słyszałem jego głos.

— To nie nie przeszkadza...

Trzymała w ręku pakiet torb papierowych, z którymi oddaliła się, włączając nogami, do ogrodu, którego część słońcem oświetlona, widać było w głębi kurytarza. Klaudyusz usłyszał dwa stłumione głosy, eienki kobiety i wibrujący gniewem meżki; ostatni frazes kobiety doszedł go wyraźnie:

— Piękny przykład, pracować w niedzielę, i to pan, który należysz do komitetu parafialnego!

Stara wróciła do kuchni, a Klaudyusz stanął w furcie ogrodu.

— Proszę, panie Klaudyuszu, proszę tedy! Nie tedy, ale tutaj, tutaj! — usłyszał głos pana Lofficial.

Ogród nie był wielki, a pan Lofficial nie bardzo szczupły, lecz nie można go było spostrzedz, bo zakrywał go wielki klomb rododendronów, jak gaj rozrośnięty. Pan Lofficial siedział jak na koniu na najwyższym szczeblu drabiny, z przewieszonym przez ramię koszykiem, z którego wyglądały torby papierowe i sznurki. Wokoło niego, na wszystkie strony, zwiślały z gałęzi dojrzałe winogrona, piękne, pełne, soczyste: z tych niektóre okryte już były papierem dla zachowania świeżości.

Pan Lofficial, ujrawszy nadechodzącego Klaudyusza, kiwał głową na poły kontent, na poły zawstydzony.

— Widzisz mię pan zajętego zabronioną w niedzielę pracą... Maryanna mi już wyrzuty robiła. Mam już tylko z dziesięć gron owinąć, te, które tego koniecznie potrzebują. A znasz pan zdanie: *Parum pro nihilo reputatur*.

— Znam... znam — odparł Klaudyusz — i wcale zgorszony nie jestem.

Zadowolony z odpowiedzi, która uspokajała rzeczywiste jego skrupuły, pan Lofficial uśmiechnął się. Pochylił się, wziął torbę z kosza i dmuchnął w środek, aż się wydmęła.

— Robota ta tem bardziej spieszna i konieczna, — mówił dalej, — że w tym roku os mnóstwo...

Mówiąc to, okrywał grono torebką, trzymając w zębach sznurki.

— Rok to szczęśliwy na osy, — ciągnął dalej, — nie wiem czyś uważał, młodzieńcze, że te szkaradne stworzenia nawiedzają nas prawie zawsze co lat dziesięć?

Klaudyusz stanął pod drabiną i uśmiechnął się.

— W ciągu mego życia — rzekł — mógłbym zaledwie dwa razy uczynić to spostrzeżenie. Ale przyznam się panu, że jakoś nie przyszło mi to na myśl.

Grono było zawiązane, i chwiało się po nad czołem swego właściciela. Ostatnia uwaga Klaudyusza zastanowiła go.

— A, prawda!... — zaśmiał się — pan taki młody! Ale czemu mam przypisać zaszczyt twoich odwiedzin?

— Mam... idzie tu o skojarzenie małżeństwa... — szepnął Klaudyusz, z obawą spoglądając w stronę kuchni.

— Och! niech się pan nie lęka! — zawołał ze śmiechem p. Lofficial. Maryanna do tego przyzwyczajona; ja przecie ciągle małżeństwa kojarzę.

— Jaktó, pan?

— Od rana do nocy.

— Tutaj?

— Najczęściej tam, w biurze. Ale ludzie nieraz aż tu przychodzą. Czasami znajdują mnie na drabinie, tak jak teraz. Och! nie trzymam ich długo; mówię im małe kazanie: „Moi kochani, obrażacie Boga... nie trzeba tego czynić, trzeba się poprawić, poprawić... poprawić!“ Niedarmo jestem prezesem Towarzystwa św. Franciszka Regiusza! Co ja już ślubnych obrączek nałożyłem na ręce par, wahających się zbyt długo... trwających w grzechu! Sprawia to przyjemność, ale i litość wzbudza.

Zabierał się drugie grono okrywać papierem.

— Kochany panie — rzekł Klaudyusz — w wypadku, o którym mówię, nie zachodzi nie analogicznego z tem, o czem pan wspomina. Chodzi tu o mnie samego: zakochałem się w pewnej panience...

Pan Lofficial zaprzestał swojej roboty. Pocziwy uśmiech twarzy mu opramiął.

— To całkiem co innego, to nie wchodzi w mój zakres! — zawołał — Pomimo to, słucham! A ponieważ tu idzie o ciebie, młodzieńcze, zejść z drabiny.

Szybciej i zgrabniej, niż się można było po nim spodziewać, zeszedł z drabiny, wziął ją na ramię, zaniósł pod mur i postawił.

— Jestem gotów! — rzekł, wracając w wyciągniętymi rękami. Chodźmy w głąb ogrodu, tam nam będzie lepiej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

nia. Minister skarbu rozwija następnie program, według którego wydatki państwowe na podniesienie ekonomicznego położenia kraju, na handel, przemysł i rolnictwo, nie mogą być zmniejszone, poczem uzasadnia, iż należy podwyższyć wydatki na koleje, budowę portów i prace około kultury rolnej, prowadzone przez ministerstwo dóbr państwa. Nowe podwyższenia podatków wynoszą 24 1/2 milionów rubli. Witte podnosi następnie pokojowe usposobienie Rosyji i stwierdza, że gromadzenie złota wcale nie zmierza do utworzenia funduszu wojennego. Zasoby złota wynoszą 600 milionów rubli, z których 360 milionów rubli służy do pokrycia kredytu i na zwalczanie zagranicznych spekulacji giełdowych, zmierzających do zdeprecjonowania rosyjskich walorów i zasobów. Rząd w razie potrzeby zrobi z gotówki tej użytek.

## Z Włoch.

(Z Watykanu: Przyjęcie dyplomatów przez Papieża. — Z życia nowych purpuratów. — O. Martin. — Z życia parlamentarnego we Włoszech: Reforma senatu. — Śluby cywilne. — Zniesienie 11 Uniwersytetów).

Dnia 28 grudnia zaczęły się w Watykanie recepcje ciała dyplomatycznego. Papież przyjmował z osobną wszystkimi ambasadorów i ministrów pełnomocnych. Dnia tego przyjęci byli hr. Lefèvre de Béhaine, ambasador francuski; baron de Cetto, minister, czyli poseł pełnomocny bawarski; pan Teiveira de Macedo, poseł brazylijski i pan Delorme, poseł Rzeczypospolitej Haiti.

Dnia 29 wieszowali Ojen św. Nowego Roku, hr. Revertera-Salandra, ambasador austro-węgierski; margrabia de Pidal, b. ambasador hiszpański, p. Bülow, minister pruski; p. Larrea, poseł Rzeczypospolitej Ekwador i p. Fausti, sekretarz poselstwa księstwa Monaco, zastępujący posła.

Dnia 30 mieli kolejne posłuchania: pan de Silva Ferrao de Carvalho Martens, ambasador portugalski; generał Joachim Velez, poseł pełnomocny Rzeczypospolitej Kolumbijskiej; baron Whettal, poseł belgijski p. Mansella; p. Justyn Fasowicz, zastępujący posła barona Farenbacha, który z żoną, kreolką wyjechał do San Domingo, dla sprzedania tam ogromnych posiadłości, uprawianych przez murzynów i dla przeniesienia się, podobno raz na zawsze, do Europy.

Dnia 31go grudnia Papież przyjmował Jege Eminencję (nosi on bowiem tytuł Eminencyj jak kardynałowie) księcia wielkiego mistrza udzielnego zakonu św. Jana Jerozolimskiego, *vulgo* maltańskiego, któremu towarzyszyli: „bajli“ margrabia Capranica, komturowie d'Agliano, Thun, Rivera, Serego Alighieri i kawalerowie hr. da Mosto, Zweil i margrabia Pietramellara. Wielki mistrz i komturowie mieli czerwone mundury z białymi płaszczami z czerwonym krzyżem i wszyscy po posłuchaniu papieskim udali się z życzeniami do kardynała, sekretarza stanu, księcia Rampolli.

Nowy prymas irlandzki, który kardynałem zostaje, ksiądz Michał Loque, jest jeszcze dość młody, bo urodził się w 1840 r. w Raphoe, i był nauczycielem teologii w irlandzkim kolegium w Paryżu, a potem w Maguol. Mianowany został biskupem w Raphoe w maju 1878 r. i odznaczył się osobliwą dobroczynnością. Dla zgłodniałych w Donegal zebrał więcej niż 30.000 funtów szterlingów (750.000 franków). Dnia 12 kwietnia 1887 r. Papież mianował go biskupem tytularnym anazarbeńskim i koadytorem z prawem następstwa księdza Daniela, kretybiskupa Armagh, który umarł tegoż roku. Stolica ta archybiskupia założona została w roku 493 przez świętego Patrycego, i sławna jest w dziejach irlandzkich.

Również przyszyły purpurat, ksiądz Benedykt Leon Thomas, urodził się r. 1820 w Paray-le-Monial. Na prośbę Napoleona III Pius IX, na konsystorzu 27 marca 1867 roku, mianował go biskupem w la Rochella, gdzie był następcą znanego księdza Landroit. Zostawał tam przez lat 16, a po zgonie kardynała de Bonnechose mianowany był archybiskupem w Rouen. Brał on gorliwy udział w zjedzeniu katolickim w Normandy, na którym zajmowano się ruchem katolicko-naukowym we Francji.

Dalszy kandydat na kardynała, ks. Wilhelm Renat Meignan, urodził się w diecezji Laval, w 1817 r. i po świetnych naukach otrzymał kapłańskie święcenie w 1840 roku. Pius IX prekonizował go biskupem w Chalons, w 1865 r. We wrześniu 1882 r. przeniesiony został na stolicę w Arras, a w 1884 r. otrzymał archybiskupstwo w Tours. Ksiądz Meignan jest znakomitością, jako umysł wyższy, uczony, myśliciel, pisarz. Pisma jego są wiele cenione w Niemczech.

W najbliższym już czasie przybędzie do Rzymu generał zakonu Jezuitów, O. Martini. Z życia parlamentarnego we Włoszech wypada przedewszystkiem zanotować fakt, iż wybrany przez stronnictwo w senacie włoskim, które dąży do reformy, komitet dla

reformy senatu, zamierza nie domagać się zmiany konstytucyjnych postanowień co do senatu, lecz ograniczyć się do projektów, które miałyby zabezpieczyć prawo Korony co do mianowania senatorów od jakiegokolwiek wpływu każdorazowego rządu. O ile byłoby to możliwe i o ile senat potrafiłby przepierać tego rodzaju postanowienia, o tem komitet zajmujący się reformą senatu zdaje się zupełnie nie myśleć. Cała ta sprawa jest echem znanej afery pana Zuccaro-Floresta.

Projekt ustawy o ślubach cywilnych, wypracowany przez ministra sprawiedliwości p. Bonani, składa się z dziesięciu artykułów, w których wprowadza dotkliwe kary na wypadek, gdyby ślub kościelny wyprzedził ślub cywilny. Narzeczonych świadków, a zwłaszcza już duchownych, którzy dabyli ślub kościelny, bez poprzedniego spisania aktu cywilnego, czekają grzywny aż do 2000 lirów. Tylko w poszczególnych wypadkach, jak n. p. ślub *in articulo mortis*, pozwała projekt na wyjątek od reguły. — Rzecz zrozumiała, iż przeciw przedłożeniu temu występuje z całą siłą Kościół, a Papież na najbliższym konsystorzu tajnym ma nawet wystąpić z przemówieniem przeciw projektowi p. Bonaniego.

Przeciwko wnioskowi włoskiego ministra oświaty p. Martiniego, co do zniesienia jedynastu z osórod 21 średniowiecznych uniwersytetów powstała we Włoszech silna opozycja, która miała wystąpić nawet w łonie samego gabinetu. Na ostatniej radzie ministrów — miała ona się odbyć w d. 11 b. m. ale nie przyszła do skutku, zamierzał minister finansów Grimaldi postawić wniosek, aby propozycję p. Martiniego odłożyć do czasu, kiedy gabinet nie będzie miał tyle, co obecnie, trudności do zwalczania. Gdyby wniosek ten rada ministrów przyjęła, minister Martini ustąpiłby, — prawdopodobnie jednak p. Giolitti potrafi jeszcze zażegnać tę burzę.

## KRONIKA

Lwów, 14 stycznia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Hnidawa, w powiecie brodzkim, na budowę cerkwi, z pomocą w kwocie 50 zł.

— **C. k. Ministerstwo obrony krajowej** zaliczyło reskryptem z dnia 2 listopada 1892 r. 1. 20.598/4.621 II. a. krajową szkołę gospodarstwa lasowego we Lwowie do kategorii 8-klasowych publicznych lub prawem publiczności uposażonych szkół średnich pod względem prawnie wymaganych dowodów uzdolnienia naukowego dla przyznania ulgi jednorocznej ochotniczej służby wojskowej i zarządziło oraz aby rozporządzenie ogłoszone zostało w dzienniku praw państwa.

— **P. Alfred Sulima Deyma**, naczelny dyrektor ruchu kolei państwowych we Lwowie, wyjechał w sobotę na inspekcję linii Lwów-Podwoleczyska i Krasne-Brody, i wróci do Lwowa prawdopodobnie w niedzielę wieczorem.

— **Eksportacja zwłok** s. p. Maryi Anny z Zaleskich Czarkowskiej-Golejskiej, odbyła się onegdaj w Zakopanem. W smutnym obrzędzie wzięła udział cała ludność Zakopanego, wszyscy bawiący tam goście, wszyscy urzędnicy, uczniowie szkoły rzeźbiarskiej, koronkarskiej i ludowej z profesorami na czele, straż pożarna ochotnicza z Zakopanego i Kuźnic, oraz mnóstwo obywatelstwa i ludu z okolicy.

Przed eksportacją Msze św. przy zwłokach zmarłej za zezwoleniem ks. kardynała Dunajewskiego, odprawił ks. Bratkowski. Po Mszy św. kondukt prowadzony przez ks. marszałka Krawczyńskiego, wyruszył do kościoła, gdzie odprawiono nabożeństwo żałobne. Następnie włożono zwłoki s. p. zmarłej w drugą trumnę, w celu przewiezienia do grobu rodzinnego w Wysucze. Na trumnę złożono kilka wspaniałych wieńców.

Ulice Zakopanego, któremi przecięgał żałobny pochód, były oświetlone latarniami pokrytymi krepą.

Zgon s. p. Maryi wywołał wszędzie szczerą i głęboką żal. Szczególnie uboga ludność Zakopanego traci w niej prawdziwą opiekunkę, która hojnymi darami swemi starała się ulżyć jej biedzie. Jeszcze na dwa tygodnie przed śmiercią czterdziestoro ubogich dzieci zaopatrzyła w kompletną zimową odzież.

— **Odczyt**. W niedzielę 15 b. m. wygłosi ks. dr. Jougan Alojzy odczyt p. t.: „Z historii rękodzieła“ w głównej sali stowarzyszenia Skała. Początek odczytu o godz. 5 popołudniu. Wstęp wolny. Po odczycie staraniem dyrekcji stowarzyszenia Skała i zarządu Czytelni kolejowej odbędzie się wieczorek humorystyczny, połączony z tańcami.

Następny odczyt w niedzielę 22 b. m. wygłosi ks. dr. Siemiński Jan p. t. „O podstawach ekonomii domowej czyli nauki o zachowaniu i powiększeniu bogactwa domowego“.

— **Stowarzyszenie lwowskich szynkarzy**, kawiarzy etc. przeniosło swoje biuro do

realności miejskiej przy placu Dominikańskim 1. 3 na dole.

— **Poufne zebranie leśników**, na które zaprasza wydział galicyjskiego Towarzystwa leśnego, odbędzie się w poniedziałek, dnia 16 stycznia b. r. o godzinie 6 wieczorem w sali e. k. dyrekcji domen i lasów państwowych, ul. Kopernika 1. 20.

Omawiane będą tematy: 1) Sprawa orzeczeń władz co do przymusowego hodowania wskazanego rodzaju drzew; 2) o wyróbce różnych rodzajów drzewa przez właścicieli lasów.

— **Bezpłatna nauka stenografii dla pań**. W skutek licznego zgłaszania się pań na naukę stenografii, postanowił p. profesor Poliński utworzyć osobny bezpłatny kurs nauki stenografii wyłącznie dla pań. Zapis na ten kurs i sama nauka rozpocznie się już we wtorek, 17 stycznia, w szkole im. Mickiewicza przy ulicy Teatralnej w IV klasie b. na dole o godzinie 4 popołudniu.

— **Ślub**. Dziś o godzinie 10 przedpołudniem odbył się w kościele archikatedralnym ślub p. Amelii Kasproviczowej, artystki-spiewaczki teatru lwowskiego, z p. Józefem Maciulskim, urzędnikiem magistratu.

— **Z Uniwersytetu**. P. Teodor Jaciów, rodem z Wolczuch i Karol Radziński z Charzewic w Galicyi, otrzymali w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Plesingu (miejsceowni kuracyjnej), Karol Bechinie, dyrektor czerniowieckiej szkoły agronomicznej, lat 49.

— **Gazeta jarosławska** przestała wychodzić z powodu, jak nam z Jarosławia donoszą, rozwiązania komitetu redakcyjnego.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 14 stycznia b. r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 13 stycznia do 12 w południe dnia 14 stycznia b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku zachodni, co do siły mierny (2—3), niebo lekko zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (92 procent wilgotności względnej), opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była —13,5°C., najwyższa —11,8°C. wczoraj popołudniu, najniższa —18,1°C. w nocy.

Cała ubiegła doba była pogodna. Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w zachodniej Norwegii; zwyżka 775 do 770 mm. na Islandyi; zniżka drugorzędna utworzyła się we Włoszech.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 756 mm.

Prognoza na dobę 15 stycznia bież. roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku zachodni, co do siły mierny (3); średnia temperatura doby podniesie się do —10°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 90 procent; opad śnieg nieznaczny.

— **Wybory w Brzeżanach**. Otrzymujemy następujące pismo: „W celu ostatecznego porozumienia się w sprawie wyboru posła na Sejm krajowy i do Rady państwa, tudzież wysłuchania kandydatów o powyższe mandaty zgłaszających się; w myśl, przez grono wyborców objawionego nam życzenia — zapraszamy szan. wyborców z kurii większej posiadłości powiatów: Bóbrka, Brzeżany, Podhajce, Przemysły, Rohatyn, tudzież odnośnych pp. kandydatów, na przedwyborcze zebranie, które się odbędzie dnia 25 b. m. o godz. 4 po południu w sali Rady powiatowej w Brzeżanach.

Przewodniczący Rad powiatowych: w Brzeżanach: *Wolfarth*, Podhajcach: *Lityński*, Rohatynie: *Torosiewicz*.

— **Trzy rady gminne** zostały przez Rząd krajowy bukowiński rozwiązane za niedbałą administrację. Są to rady: w Dorna Kandreni, w Waszkowcach nad Seretem i w Wyżynie. Wiadomość o rozwiązaniu rady gminnej w Czerniowcach, podana przez niektóre dzienniki, była mylną.

— **Trembowla**, 10 stycznia. Wiadomość o przeniesieniu p. Jerzego Piwockiego, starosty tutejszego do Białej, odbiła się smutnem echem wśród wszystkich warstw ludności powiatu.

Za inicjatywą hr. Jerzego Borkowskiego, marszałka powiatu, zawiązał się komitet, w skład którego weszli ks. Biliński, gr. kat. proboszcz z Hławcza, Jerzy hr. Borkowski, ks. prałat Kaliniewicz, dr. Olpiński, Alojzy Morawski, c. k. sędzia powiatowy Praczyński i c. k. komisarz powiatowy Winiarski. Komitet ten postanowił celem umożliwienia szerszym kołom pożegnania ogólnie szanowanego i kochanego starosty, urządzić wspólną ucztę.

Bankiet pożegnalny odbył się 18 grudnia 1892 w Trembowli w sali Steiniga i był wybornym dowodem sympatii, jaką sobie starosta Piwocki na trudnem swem stanowisku zjednał. Wspaniałym był widok sali pięknie udekorowanej i licznego grona obywateli wszystkich warstw, którzy w liczbie przeszło 50 osób przybyli, by jeszcze kilka godzin spędzić razem z solenizantem.

Przemówienia marszałka powiatu, regenta Bercharda, ks. prałata Kaliniewicza, dr. Olpińskiego burmistrza i posła na Sejm krajowy, ks. Bilińskiego z Hławcza, komisarza powiatowego Winiarskiego, prezesa „Sokoła“ Paszkowskiego i naczelnika gminy z Kobyłówek Baranka (w języku ruskim), oraz kilkunastu innych osób, odznaczały się uznaniem zasług starosty, położonych około dobra miasta i powiatu, głębokim patryotyzmem i silną wiarą w lepszą przyszłość, tak, że bankiet ten stał się wzniosłą uroczystością, która będzie na zawsze budującym i krzepiącym wspomnieniem dla jej uczestników.

Toasty wygłoszone nosiły wszystkie cechy prawdy i szczerego żalu, że tak czełgodny mąż powiat opuszcza. Każdy mówił z serca bez sztuki i frazesów, ale też i do serca trafiał, bo nieraz łzy zabłyśły w oczach słuchaczy.

Hrabia Jerzy Borkowski przemawiał w końcu imieniem szlachty, a wspaniałomyślny jak zawsze i dbający o dobro powiatu, pragnąc utrwalić pamięć tej wzniosłej chwili, obiecał przyczynić się hojnym datkiem na rzecz budować się mającego szpitala powiatowego w Trembowli.

Starosta Piwocki w dłuższem przemówieniu, z rozrzewnieniem dziękował każdemu z mowców, zapewniając że wyciągnie z siebie najcenniejsze wspomnienia z przebiegu tej uroczystości i pobytu swego w Trembowli.

Uczta przeciągnęła się do późnej pory, a wszyscy uczestnicy żegnali kochanego starostę z prawdziwym smutkiem i żalem, szląc mu na drogę życzenia, aby na nowem stanowisku zjednał sobie tę życzliwość i te same sympatyje, jak jakie sobie zasłużył w powiecie tutejszym.

Obojga powszechnie cenionych pp. Piwockich żegnano w domach prywatnych tak w Trembowli, jak w okolicy.

W wilię wyjazdu starosty to jest 28 grudnia 1892 urządzili członkowie kasyna w swych lokalnościach ucztę pożegnalną dla niego, jako dla prezesa kasyna. Na ucztę tej przemawiali c. k. inspektor podatkowy p. Welles, imieniem wydziału kasyna. P. Adam Mysłakowski, właściciel dóbr imieniem członków zamiejscowych; ks. Jan Załucki, gr. kat. proboszcz i dziekan imieniem kleru ruskiego, a c. k. komisarz powiatowy Winiarski wniósł w końcu ucztę jako gospodarz kasyna toast „Kochajmy się“.

Wieczór ten był ponownym dowodem czci i szacunku dla solenizanta, który również wszystkim serdecznymi słowy dziękował.

Dnia 29 grudnia 1892 pp. Piwoocy jeszcze raz byli żegnani w domu pp. Olpińskich, a po szczerem u nich przyjęciu zostali odprawieni przez grono przyjaciół do granic powiatu.

— **Z Warszawy** donoszą: Delegacja złożona z dwunastu starszych zgromadzeń rzemieślniczych, udała się onegdaj do b. prezydenta miasta, generała Starynkiewicza, dla doręczenia ofiarowanego przez ogół cechowych rzemieślników Warszawy albumu z fotografiami starszych i podstarszych tychże korporacji. Album, bogato okowane srebrem, z herbami miasta na narożnikach, zawiera ogółem 106 fotografii, z podobizną b. prezydenta na czele. Album pomienione spoczywa w skrzyni srebrnej, ozdobionej widokiem gmachu magistratu, kształtami przypominającej „ładę“ czyli skarbiec cechowy. Skrzynię wykonano w fabryce p. Wernera, album zaś w zakładzie p. S. Chodowieckiego.

— **Generał Benjamin Franklin-Butler** wpływowo polityk amerykański, zmarł w tych dniach. Urodził się w r. 1818 w Deerfield, w New-Hampshire. Pierwotnie był przeznaczony do stanu duchownego, oddawszy się jednak studjom prawnym, został adwokatem i niebawem jako kandydat partii demokratycznej, zasiadł w ciele prawodawczem. W r. 1860 był członkiem demokratycznego konwentu narodowego. Kiedy odłączył się południowe stany, Butler był jednym z pierwszych, którzy uznali wielkość niebezpieczeństwa. Dnia 15 kwietnia 1861 r. ukazała się odezwa prezydenta Lincoln do ludu; w dwa dni potem Butler, jako generał brygady, wyruszył z trzema pułkami do Maryland i otrzymał komendę nad departamentem wschodniej Wirginii z główną kwaterą w forcie Monroe. Tam wstąpił w służbę przez stanowczość, z jaką wbrew trwożliwemu postępowaniu rządu, niewolnikom, którzy do niego uciekali, zapewniał wolność. Wróciwszy do Massachusetts, utworzył tu armię do ekspedycji na meksykańskie wybrzeża. Dnia 1 maja 1862 r. z siłą 2500 ludzi zajął miasto Nowy Orlean i rządził nim aż do grudnia tegoż roku. Butler był przedmiotem zacieklej nienawiści zwolenników handlu murzynami, był jednak, jako rzadca Nowego Orleanu, łagodny i sprawiedliwy. W grudniu 1864 r. przedsięwziął zwycięską ekspedycję na fort Fisher pod Wilmington, poczem usunął się do życia prywatnego. W r. 1866 wybrany został deputowanym na kongres i był nim aż do r. 1875; należał do najgorliwszych oskarżycieli prezydenta Johnsona. W ostatnich latach usunął się zupełnie z życia publicznego.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 popołudniu i wieczorem od godziny 5 do 8. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

### Notatki literacko-artystyczne.

**O Księstwie warszawskim.** bardzo zajmujący odczyt miał wczoraj w sali ratuszowej dr. Ludwik Finkel, profesor Uniwersytetu lwowskiego, na rzecz Towarzystwa oszczędności kobiet. Sala była przepelniona wyborową publicznością. Prelegent rozpoczął, od przybycia Napoleona na ziemię polską w r. 1806 od pobytu jego w Warszawie. Wielki entuzjazm opanował wtedy mieszkańców; sądzili, że cesarz odbuduje Polskę. Tymczasem traktatem w Tylicy ustanowił on tylko Księstwo warszawskie. Car Aleksander i na to źle patrzył i ledwie zgodził się podpisać traktat, bojąc się, że u boku Rosyi Polska znowu wyrośnie. W Księstwie zaś było wielkie rozczarowanie. Ledwie silniejsze umysły wstrzymały od narzekań głośniejszych. Zwłaszcza ruina materialna, która groziła Księstwu była powodem ciężkich kłopotów. Ale wypadki nie pozwalały nawet długo nad stanem tym rozmyślać: w r. 1809 nastąpiła wojna z Austrią, pełna bohaterkich epizodów, niebawem zbrojenia przeciw Rosyji, rok 1812, wielka kampania i wielka katastrofa. Na tle tych powszechno-niedziejowych wypadków przedstawił prelegent dzieje wewnętrzne Księstwa, rozwój jego materialny, umysłowy i literacki.

Publiczność, która śledziła wykład prelegenta z niezwykłym zajęciem, podziękowała mu po zamknięciu odczytu długotrwałymi oklaskami. Przy sposobności dodajemy, że odczyt ten, wysokiej wartości historycznej i literackiej, pomieszczonej zostanie w *Przewodniku naukowym i literackim*, wychodzącym przy *Gazecie Lwowskiej*.

**Ruski konkurs dramatyczny.** Dziś o godzinie 12 w południe zebrała się w Wydziale krajowym pod przewodnictwem zastępcy Marszałka krajowego p. Antoniego Jaxy-Chameca powołana przez Wydział krajowy na wniosek Towarzystwa „Besida“ komisja konkursowa dla rozstrzygnięcia krajowego konkursu na oryginalne sceniczne ruskie utwory.

W komisji zasiadali: pp. Stan. hr. Badeni, członek Wydziału krajowego dr. Sawczak, Platon Kostecki, prof. dr. Emil Ogonowski, profesor Aleksander Barwiński, Włodzimierz Kocowski, dr. Eugeniusz Oleśnicki i Mikołaj Sauchiewicz.

Na konkurs nadesłano 15 utworów. Po dłuższej dyskusji komisja konkursowa przyznała większością głosów następujące nagrody:

- 1) w kwocie 300 zł. Nadziei Kibalezycewej za utwór „Kataryna Czajkiwna“, dramat w 5 aktach.
- 2) w kwocie 250 zł. Konstantynowi Wańczeniuko (Pisanecki), artyście teatru ukraińskiego, za utwór „Muzyczka“ dramat w 4 aktach;
- 3) w kwocie 200 zł. Iwanowi Franko, za utwór „Ukradane szczęście“, dramat z życia ludu wiejskiego, lecz pod warunkiem poczynienia w utworze zmian przez komisję wskazanych.

**Repertuar teatralny.** W teatrze hr. Skarbka. Dziś, w sobotę, po raz ósmy „Gorąca krew“, wodewil w 3 aktach a 7 odsłonach L. Krenn'a i K. Lindau'a, muzyka Hugona Sehenk'a, tłumaczenie A. L. — Jutro, w niedzielę o godzinie 3 „Hulał dusza“, widowisko sceniczne ze śpiewami i tańcami w 8 obrazach A. Walewskiego. Wieczór o godzinie 7 „Lucya z Lammermooru“, opera w 4 aktach Donizetti'ego. Występ panny Julii Biondelli i pp.: Aleksandra Mysziugi, Rudolfa Bernhardt'a i Juliana Jeromina. — W poniedziałek, po raz pierwszy „Zazdrość“, komedia w 4 aktach Vacqueri'ego.

**Lwowski salon sztuk pięknych** pozyskał na wystawę w tych dniach większych rozmiarów pochlebnie oceniony w Monachium obraz Radziejowskiego „Sierota“. Prócz tego wystawiono Litrowa „Widok morski“, Wisłockiej „Jutrzenka“ i Trębaczka „W ogrodzie“. Do działu portretów nadeszła Augustynowicz portret p. St. Niezabiskiego. Krzesz Józef portret bar. Lazzarini i ks. Pawła Sapięhy.

Znajdujące się od tygodnia na wystawie portrety dr. Byka i Moje dzieci pędzla Styki będą wysłane niebawem do Krakowa.

**Jan Lassalle**, którego wspinały głos i wykwintną sztukę śpiewacką podziwiać będziemy w koncercie wtorkowym, należy do rzędu znakomitości jak Reszkowie, Faure lub inne najświetniejsze gwiazdy sezonów operowych Paryża i Londynu.

Urodził się w Lyonie w r. 1850, jest więc dziś w sile wieku. Kształcił się w konserwatorium paryskim a debiutował w Lièges, w Belgii. Tryumfy swoje rozpoczął w Brukseli partją Hamleta w operze Thomasa, poczem jako śpiewak bardzo młody jeszcze, został zaangażowany do Wielkiej Opery w Paryżu. Kompozytorowie jak: Guonod, Thomas, Saint-Saëns, Massenet zawdzięczają mu wielką część sukcesów swoich, gdyż w każdej z nowych oper kreował on główną barytonową rolę. Opera Masseneta „Król Lahory“, utrzymuje się w Paryżu przeważnie dzięki genialnej interpretacji Lassalla.

Artysta jest dziś panem wielkich środków wokalnych, przytem wywiera wrażenie silne,

inteligencyą swoją i uczuciem, które łączy z mistrzowską techniką śpiewu. W powierzchowności zdradza człowieka światowego o niezwykłej elegancji i dystynkcyi. Obok śpiewu uprawia z zamiłowaniem sztukę malarską. Dla Polaków żywi wielkie sympatyje i kraj nasz zna, co roku bowiem spędza część lata w Polsce, w majątku braci Reszków, z którymi łączy go stosunki przyjaźni.

## PIĘKNY LWÓW.

*Impulsus, non decisionem dedisse sufficit*  
IV.

(Teatr i utworzenie dwóch wielkich nowych ulic. — Asanacya Ghetta. — Pomnik Gołuchowskiego i pomnik Fredry. — Ulica Trzeciego Maja i cerkiew „Domu Narodnego“. — Ulica Kazimierzowska. — Zielone. — Przystęp do Parku stryjskiego. — Plac Halicki. — Przyszły plac Dominikański. — Kwestya pieniędzy).

Przez demolowanie domów, zamykających dziś od północy plac Gołuchowski, uzyskano nie tylko odpowiednie miejsce pod budowę teatru, któryby służył zarazem jako perspektywiczne i nadzwyczajnie efektowne zamknięcie nowo założonej alei „Wałów hetmańskich“, lecz zarazem za pomocą przedłużenia tak ulicy Karola Ludwika, jak i ulicy Hetmańskiej wzdłuż obu bocznych frontów tego gmachu przyszłości, całe przedmieście położone dziś za tymi domami a przez nie od środka miasta prawie odcięte, stałoby się łatwo przystępne i mogłoby się korzystnie rozwinąć.

Tak przedłużoną ulicę Karola Ludwika można by potem, poczynszy od linii tylnego frontu przyszłego teatru, skierować cokolwiek na lewo i w szerokiej linii komunikacyjnej w równym terenie prowadzić ku pałacowi Inwalidów i dalej przez Kleparów i Hołosko, które to obie miejscowości mają przyszłość jako miejsce wileziatury: przedłużona zaś wzdłuż drugiego bocznego frontu przyszłego teatru ulica Hetmańska, skierowana następnie na prawo i doprowadzona aż do początku rozszerzonej już ulicy Zółkiewskiej (t. j. aż do piekarni karlsbadzkiej), stworzyłaby nie tylko wygodną i w równym terenie prowadzoną arterję komunikacyjną, między środkiem miasta a dworcem „Podzamecz“ i przedmieściem Zółkiewskim, lecz — i to może najważniejsze — przyczyniłaby się od razu do asanacyi najbardziej dziś zaniedbanej części lwowskiego „Ghetta“.

Wówczas kwestya placu pod pomnik s. p. Namiestnika Gołuchowskiego, na który zebrano fundusz, urosłoby dziś do bardzo znacznej wysokości, przedstawiałaby się całkiem inaczej. Dziś bowiem rodzina nie skłania się — i słusznie — ku projektowi wzniesienia pomnika na placu Gołuchowskich; gdyby zaś plac ten uległ przedstawionym zmianom, nie oponowałby z pewnością niktem projektowi a okazałyby pomnik na tle głównego frontu teatralnego budynku tworzyłby śliczną perspektywę wałów Hetmańskich.

Drugi pomnik, który ma stanąć w naszym mieście, jest poświęcony pamięci Aleksandra Fredry ojca. Istnieje niefortunna myśl wzniesienia pomnika tego już wkrótce i to na ulicy Akademickiej, — mojem zdaniem jednak, fundusz dotychczas zebrany jest stanowczo za szczupły na pokrycie kosztów pomnika, godnego pamięci wielkiego pisarza, dla tego i kwestya placu pod ten pomnik właściwie nie jest jeszcze na czasie.

Za przedłużeniem ulicy Trzeciego Maja w prostej linii aż do ulicy Karola Ludwika, przemawiałyby względy komunikacyjne; nadto uzyskałaby ta ulica malownicze zamknięcie perspektywiczne przez widok na wznoszącą się nad zielenią plantacyi „Wałów Hetmańskich“, imponującą kopułę centralną cerkwi „Domu narodnego“, która przerobiona z ruin dawniejszego uniwersyteckiego kościoła według planów i pod wytycznym kierownictwem rady budownictwa Hawryszkiewicza, zasługuje na to, by jej nie ukrywano, lecz odsłonięto.

Również analogiczne doprowadzenie szerokiej części ulicy Kazimierzowskiej w prostej linii aż do ulicy Karola Ludwika, byłoby pożądane.

Najsmutniejszą ilustracyą naszych grzechów ujrzymy przed sobą, gdy z placu Marjackiego zechcemy udać się na „Zielone“ lub do parku stryjskiego. Cała ta część miasta została zabudowana po większej części w nowszych czasach; mimo tego domy tam powstawały na liniach uliczek i dróg polnych, mogących zaspakajać potrzeby komunikacji wówczas, gdy Zielone z wyjątkiem kilku dworców było... zielone, a na gruntach dzisiejszego parku Stryjskiego było się pasażem. W skutek tego też dziś przedmieście „Zielone“ nie ma żadnego bezpośredniego połączenia ze środkiem miasta (placem Maryackim) i nie może się rozwinąć prawidłowo z powodu tego nienaturalnego ścieśnienia. A przystęp do parku Stryjskiego? Nietylko,

że brakuje prostej i szerokiej linii komunikacyjnej, prowadzącej od środka miasta ku parkowi, lecz „uregulowana“ (!) część przed samem wejściem do parku, świadczy niestety o dziwnym braku talentu do regulacyi miasta. Więc liliputowe uliczki, jak ulica Dąbrowskiego, lub ta druga uliczka, która razem musi służyć jako jedyna arterya komunikacyjna dla ruchliwej pod względem przem. st. cegielnianego doliny Snopkowskiej, mają służyć jako główny przystęp do największego, już dziś najpiękniejszego i najbardziej popularnego parku? A przecież przez park ten nadto jest przystęp (dla pieszych) do placu wyścigowego, w parku tym ma się odbyć wystawa krajowa, a na gruntach obok parku ma stanąć szkoła kadetów! Drugie zaś wejście do parku, od gościńca Stryjskiego, ze względu na teren i na sąsiedztwo ementarza nigdy nie będzie popularnem.

Nie wątpię, że już ze względu na wystawę krajową, miasto postara się jak najprędzej o wygodną i okazałą linię komunikacyjną, prowadzącą z miasta do głównego wejścia parku Stryjskiego.

Plac Halicki i plac Bernardyński również wymagają uregulowania, odpowiadającego wymaganiom piękna i rozwoju miasta i w tym celu należy przy ułożeniu planu regulacyjnego tej części brać główny wzgląd na kościół Bernardyński i na ile możliwości bezpośrednio połączenie ulicy Lyczakowskiej z ulicą Wałową, lub też z placem Halickim, a nie kierować się wcale zachciankami poposzczególnych właścicieli sąsiednich domów.

Arcyważną zaś rzeczą dla ozdoby i rozwoju miasta jest utworzenie placu naokoło, a przynajmniej z trzech stron najokazalszej naszej świątyni, dziś tak starannie ukrytej — kościoła dominikańskiego.

W tym celu potrzebne będzie demolowanie dwóch kamienic tworzących rogi ulicy Dominikańskiej i Blacharskiej, jeszcze jednej kamienicy przy ul. Blacharskiej, całego kompleksu domów między kościołem Dominikanów i uliczką „Zacerkiewną“ tudzież demolowanie arsenału, położonego za tylnym frontem kościoła Dominikanów, którego widok dla perspektywy z ulicy Kurkowej całkiem odsonić należy.

Pomijam okoliczność, że wartość domów położonych przy tym placu urosnie w dwójnasób i dochodzą do kwestyi najważniejszej, będącej w związku z ironicznym uśmiechem czytelników wobec tych radykalnych projektów regulacyjnych — do kwestyi pieniędzy potrzebnych do ich urzeczywistnienia.

Zdaje mi się, że rozwiązaniem tej kwestyi leży właśnie w tych projektach samych, a zwłaszcza projekt wielkiego placu naokoło kościoła Dominikańskiego, podaje dobrą sposobność do przedstawienia tego rozwiązania.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

### Ze świata finansowego.

**Wiedeń, 14 stycznia.**

Mowa Capriwi'ego, podczas pierwszego posiedzenia komisji wojskowej parlamentu, wywołała pewien popłoch na giełdzie berlińskiej. Ruble cofnęły się o 1 markę, Comandyty spadły, a za nimi cały szereg walorów, które przy końcowych zaledwie notowaniach, zdołały się cokolwiek poprawić.

Giełda nasza odczuła jednak słabsze notowania berlińskie, zwłaszcza w kredytach, które realizowano dość gwałtownie, skutkiem czego takowe o 1 zł. spadły (do 317.12), węgierskie kredyty cofnęły się również o 1 zł. (do 364.75). Natomiast Ländlerbanki z uwagi na pożyczkę bułgarską zyskały 1 zł. 30 ct. na sztuce. Wpłynęła na tę zwyżkę również wieść o dobrym bilansie rocznym tej instytucyi.

Akcyje austriackiej fabryki broni, tak zwane akcyje Wernlda cofnęły się o 4 zł. na sztuce.

Przy zbliżających się konwersjach, które wczoraj na tem miejscu wliczyłem, zwiększył się dług państwowy nominalnie o 53 milionów koron, natomiast oszczędzi państwo 1,500.000 rocznie na opłacie procentów. Gdy bowiem dotychczas procent od 238,900.000 milionów renty marcowej wynosił 11,900.000 zł., procent od 4-procentowej pożyczki koronowej, którą konsorcyum po kursie 92 za sto (wyżej o 1 procent aniżeli węgierska) objęło, wynosi licząc po 4.34 od sta 20,800.000 koron rocznie. (czyli 10,400.000 zł.). Czteroprocentowe listy dłużne kolejowe objęto po kursie 94.5 co odpowiada oprocentowaniu po 4.23 od sta rocznie. Tu zyska Rząd 300.000 zł., tak, że razem, po przeprowadzeniu konwersyi, zyska państwo 1,800.000 zł. rocznie.

Grupa Rotschilda objęła już włącznie z interesami węgierskimi *fix* 450 milionów walorów. Jest to cyfra poważna. Ze tego rodzaju interesa obecnie się przeprowadzają, przypisać należy doskonałemu usposobieniu lokacyjnego targu, w obrębie Monarchii Austro-Węgier. Wśród wiedeńskich banków, które udział wezmą w przeprowadzeniu konwersyi i emisji walutowych, figurują na naczelnem miejscu Ländlerbank, Union-

bank, Anglobank — oraz baron Königswarter. Co do tego ostatniego, charakterystycznym jest fakt, że w roku 1883 finansista ten złożył godność członka Rady nadzorczej Zakładu kredytowego z powodu zbyt wygórowanego — jego zdaniem — kursu objęcia 17 milionów 5 procent. renty marcowej po 92.12 1/2. Dziś, w dziesięć lat później, przystępuje baron Königswarter do konsoreyum, które obejmuje cztero-procentową rentę po tym samym prawie kursie. Jakże więc czasy się zmieniły!

Donoszą tu z Paryża, że bank francuski zmuszony jest obecnie płacić w brzęczącej monecie, gdyż obieg jego papierowych pieniędzy dosięgnął już maksymalnej kwoty 3. miliardów franków. Zawarto już podobno układ z mennicą co do wybitcia 50 milionów franków w złocie.

Rosyjski minister finansów zaszachował berlińską kontrmnię dość sprytnie. Nie jest to wprawdzie pomysł nowy, bo datuje jeszcze z przeszłego roku. Wówczas jednak zamiar nie przyszedł do skutku, z powodu interwencyi berlińskich banków. Figiel polega na tem, że rossyjskie baki doniosły wszystkim zagranicznym instytucyom finansowym, iż nadal nie będą w możności wykonywać zleceń, któreby pociągało za sobą wysyłkę rubli za granicę. Skutek tego zarządzenia będzie taki, że arbitraż w rossyjskich banknotach się zachwieje, kontrmina będzie niemożliwa, a berlińskie banki nie będą mogły rozporządzać swoimi rossyjskimi wierzytelnościami w rublach. Wszystko to bardzo sprytnie — gdyby faktycznie dało się wykonać. Wysłać rubli począć nie będzie wolno, to prawda, — lecz na wywóz rubli nie ma kontroli...

**Z izby handlowej.** I posiedzezie lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej odbędzie się w poniedziałek dnia 16 b. m. o godzinie 6 wieczór w lokalnościach Izby.

Na porządku dziennym: Wybór prezidenta, prowizorycznego prezydenta, rewidenta kasy, wybór komisji certyfikatowej, kolejowej, bankowej, statystycznej, dla dostaw wojskowych i dla kontrolowania notowania kursu efektów. Wybór delegatów do komisji miejskiej dla oznaczania cen materiałów budowlanych i t. d.

### Targ zbożowy.

**Lwów, 14 stycznia:** pszenica 7.10 do 7.35, żyto 5.80 do 6 —, jęczmień 4.50 do 5.50, oves 5.10 do 5.50, rzepak 10.50 do 11 —, groch 5.50 do 8.50, wyka 4.50 do 5 —, nas. linaie 9.80 do 10.50, bób — do —, bobik 4.75 do 5.10, hreczka 7 — do 7.60, konieczyna czerwona 60 — do 70 —, biała 60 — do 75 —, szwadzka 60 — do 70 —, kmierek 18 — do 20 —, anyż 32 — do 36 —, kukurudza stara 5.30 do 5.60, nowa 4.70 do 4.90, chmiel 65 — do 85 —, spirytus gotowy 11 — do 12.25. Nowy spirytus na terminu — do —.

Usposobienie co do pszenicy i żyta spokojne, co do innych produktów i nasion słabsze.

**Kraków:** pszenica biała 4.0 do 8.20, szwadzka 7.70 do 8.15, żyta 7.0 do 8.15, żyto 6.65 do 6.85, jęczmień browarny 6 — do 6.50, pastewny 5.30 do 5.60, oves 5.50 do 5.90, groch 7 — do 10.50, konieczyna czerwona 52 — do 65 —, biała 65 — do 85 —, rzepak 1.25 do 11.80. Usposobienie słabe.

**Rzeszów:** pszenica 7.50 do 7.60, żyto 6.30 do 6.40, jęczmień browarny 5.60 do 5.75, pastewny — do —, oves 5.30 do 5.80, wyka 5.2 do 5.60, groch 6.10 do 8.80, rzepak 10.75 do 11 —, chmiel za 56 kil. — do —, konieczyna 69 — do 75 —, maku hy rzepakowe — do —, Spirytus bez podatku 12 — do —.

Usposobienie słabe.  
**Praga:** pszenica czeska 8.30 do 8.80, węgierska 8.75 do 8.90, austriacka — do —, żyto 6.25 do 7.40, oves 6.10 do 6.35, soczewa a — do —, groch 9 — do 11.25, Bób — do —, jęczmień 7 — do 8.40, rzepak 13 — do 13.25, olej rzepakowy 31 — do 31.50.

**Czerńwież:** pszenica 7.40 do 7.60, średnia 7.20 do 7.40, żyto 5.7 do 5.90, średnie 5.25 do 5.60, jęczmień browarny 5.30 do 5.55, pastewny 4.20 do 4.30, oves 4.60 do 4.70, średni 4.20 do 4.30, rzepak zimny 11 — do 11.50, letni — do —, nasienie linaie — do —, konopie 8.25 do 8.30, konieczyna 65 — do 68 —, kukurudza 4.70 do 4.80, na maj-czerwiec 4.60 do 4.75, bób — do —, groch 5.0 do 6 —, anyż 34 — do 38 —, spirytus za 10,000 litr pre. 11.50 do 11.60. Usposobienie: słabe.

**Lin:** pszenica węg. 8.70 do 11.15, górno-austriacka 7.50 do 7.90, żyto górno-austr. 6.75 do 7.40, węg. 7.50 do 7.70, jęczmień węgierski 7.75 do 9 —, górno-austr. 6.25 do 6.75, górno-austr. pastewny 5 — do 5.50, kukurudza stara — do —, nowa kukurudza 5.50 do 5.90, oves górno-austr. 5.50 do 6 —, — 5.99 do 6.30, nasienie linaie górno-austr. — do —, chmiel górno-austr. grama 110 do 116, ex-ort — do 107, sól austr. 13 — do 13.50, m. — 13.5 do 14.25, Spirytus bez podatku pro 10,000 litr procent 15 —.

## OSTATNIA POCZTA

Na j. j. Pani przybyła onegdaj na pokładzie yachtu „Miramar“ do Kadyksu, a po zwiedzeniu miasta udała się w podróż do Szewilli. Projekt rozszerzenia podróży aż do Aranjez został, wedle *Politische Corresp.* na razie zaniechany.

Przygotowany na pobyt Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda d'Este w Kalkucie program, obejmuje: obiad galowy w pałacu rządowym, przyjęcie austro-węgierskiej kolonii, zwiedzenie zakładów publicznych, wreszcie wycieczkę do Darjeeling.

Dzienniki berlińskie żądają, ażeby ogłoszony został autentyczny tekst ostatnich oświadczeń kanclerza Caprivię w komisji wojskowej, albowiem słowa kanclerza, z których przebiega wyraźnie niepewność co do przyszłego zachowania się Włoch, mogą dać otuchy przeciwnikom trójprzymierza.

*Berliner Tagblatt* stwierdza, iż nie zgadza się z prawdą doniesienie dzienników, jakoby kanclerz Caprivi wypowiedział jako własne zapatrywanie, że droga do Konstantynopola nie prowadzi już teraz przez Wiedeń, lecz przez bramę brandeburską. Kanclerz mówił o panującej w szerokich kołach rossyjskich nieufności względem Niemiec, przyczem podniósł, że wrogię niemieckiej narodowości żywiący w Rosji rozwijają przeciw Niemcom agitację, głosząc, że droga do Konstantynopola prowadzi już nie na Wiedeń, lecz przez brandeburską bramę.

W dniach 2 i 3 b. m. odbyły się pod Warszawą wielkie manewry zimowe. *Dniem. Warszawskij*, rozpisyując się o nich, tak kończy: „Manewry dały poważny rezultat z tego względu, że wojska zwalczyły naturę — owego najgłośniejszego wroga w tej porze roku“.

Carewicz wyjedzie dnia 21 b. m. do Berlina na ślub siostry cesarza Wilhelma, księżniczki Małgorzaty. Carewiczowi będzie towarzyszyła wielka świta.

*Russk. Wiedom.* donoszą, że car stanowczo zarzucił myśl utworzenia osobnego ministerstwa rolnictwa.

W Petersburgu powstaje bank dla eksportu zboża, z kapitałem 20 milionów rubli. W główniejszych portach Rosji mają być utworzone filje tego banku.

Według prywatnych wiadomości, dziennik włoski *Opinione* donosi, że dyrekcję *Banca romana* objęło trzech członków rady zawiadowczej. Stało się to skutkiem dymisji gubernatora Talanga.

Według *Moniteur de Rome* nosi się rząd włoski z zamiarem poddawania ze względu na niebezpieczeństwo zawleczenia cholery, wszystkich na jubileusz papieski przybyłych obcych pielgrzymów oględzinom lekarskim. *Moniteur de Rome* domaga się od rządu wyjaśnienia tej kwestyi.

Wypadkiem dnia w Paryżu są nowe podejrzenia i zarzuty, rzucone przeciwko samemu przyzycielowi republiki p. Carnotowi. *Gaulois* z wielką złośliwością przypomina, że pierwszy projekt emisji losów panamskich podpisany był nie tylko przez Baihauta, lecz także przez ówczesnego ministra spraw wewnętrznych Sarriena i ówczesnego ministra skarbu a dzisiejszego prezydenta republiki Sadi-Carnota.

„Pan Blondin pisze *Gaulois* — mówił wprawdzie tylko o ministrze Baihaut i nie ma podejrzenia przeciwko dwóm jego kolegom, którzy podpisali projekt emisji losów panamskich, jednakże z pewnością przykro być musi Sarrienowi, iż był wtedy ministrem spraw wewnętrznych. O wiele bardziej żałować musi p. Carnot, który od owego czasu został prezydentem republiki, że nazwisko jego figuruje na projekcie, wniesionym przez Baihauta z pobudek nieczystych, które dały powód do ścigania sądowego. Położenie p. Carnota, każdy to przyzna, jest teraz bardzo przykre, zwłaszcza że Baihaut, jak zapewniamy nie zaniedbał dla własnej obrony przypomnieć sędziemu śledczemu, że nie on sam wniósł projekt dotyczący emisji losów panamskich, i podobno w zeznaniach swych złożył oświadczenie, które dopiero po ożywionej dyskusji zdecydowano się wciągnąć do protokołu“.

Inne dzienniki opozycyjne, idąc za wskazówką *Gaulois*, silniej jeszcze zaczepiają prezydenta republiki, tak, iż zachodzi uzasadniona obawa, że jeśli kampania ta nie ustanie, to stanowisko obecnego prezydenta republiki może być zachwianem, zwłaszcza, że pesymiści przepowiadają nowe przesilenie gabinetowe na wypadek, gdyby kroki sądowe przeciwko deputowanym i senatorom, z wyjątkiem Baihauta i Sansleroy zostały wstrzymane, jak zapowiedział sędzia Franqueville.

W ogóle radykali chcą obecnie mścić się za ostatnie porażki, i w tym celu przypuszczają gwałtowny szturm do pałacu Elizejskiego. *Cocarde* rzuciła się na Carnota, następnie *Lanterne* silnie na niego uderza, artykuł ten miał być inspirowany przez Freycineta i Floqueta, a zatem dwóch ludzi, którzy w ostatnich dniach zniknęli ze sceny politycznej. *Lanterne* pisze, że miejsce Baihauta jest na ławie oskarżonych, ale jeszcze i inny b. minister winien jest odpowiedzi, a

nim jest Carnot, który wówczas był ministrem skarbu i podpisał także projekt rządowy emisji listów panamskich. Nikt wprawdzie nie posadza Carnota o pieniężne motywacje, ale tembardziej powinien on uspokoić opinię i objaśnić ją, jakie względy nim kierowały.

Telegram wczorajszy streścił przebieg pierwszego posiedzenia Izby. Mowa nowego prezesa Kazimierza Perier wygłoszona tonem suchym i energicznym, wywarła najlepsze wrażenie. Między innymi wspominał on także o Floquecie, swoim poprzedniku, którego uważa za wzór republikana.

Minister Ribot oddzielił zadania władzy prawodawczej od sądowniczej, wzywając Izbę, aby pozwoliła tej ostatniej spełnić swój obowiązek, a wtedy będzie mogła być pewną, że najsumienniejszym stanie się mu zadanie.

Proces panamski toczy się dalej. Nie przynosi on obecnie sensacyjnych rewelacji, główną treścią jego są techniczne szczegóły, cyfry dowodzące w każdym razie o fatalnej finansowej gospodarce Towarzystwa.

Dziennik paryski *La libre parole*, rzucił także — jak wiadomo — podejrzenie na dwóch rossyjskich publicystów: Tatiszczewa i Suworina, obwiniając ich, że należą również do owych wybrańców fortuny, którym bez trudów i pracy, jedynie za pewne usługi, delikatnej natury, dostały się w udziale miliony panamskie. Sergiusz Tatiszczew, „po burzliwej i pełnej błędów młodości“ jest obecnie — jak o nim *Nowoje Wremia* niedawno napisały, — „przykładnym“ współpracownikiem tego pisma, Suworin zaś wydawcą *Nowego Wremieni*. W kwestyi tych zarzutów zabiera obecnie głos znany petersburski korespondent *Dziennika Poznańskiego* i nie broniąc bynajmniej pana Tatiszczewa, o p. Suworinie tak pisze:

„Jakkolwiek jest wartość moralna p. Suworina jako publicysty — najbardziej nieprzyjacieli mu ludzie nie zaprzeczą mu nie tylko całkowitej bezinteresowności w kwestiach pieniężnych, ale nadto przyznają mu jednogłośnie słabość do rozdawania pieniędzy potrzebującym i zupełną niezdolność frymarchenia kierunkiem pisma. Nadto *Nowoje Wremia* stoi finansowo tak świetnie, daje z prenumeraty, kolporteryi i ogłoszeń tak wielki stały dochód, że Suworin, który nigdy chętnym nie był i do czterdziestu kilku lat życia w skromnych warunkach przeżył, tak obecnie opływa we wszystko, iż do głowy mu nawet przyjdzie nie może szukanie pobocznych źródeł dochodu, które gdyby wykryte zostały, skompromitowałyby jego pismo tak moralnie jak i materyalnie w wysokim stopniu.“

W świecie dziennikarskim i literackim jest p. Suworin z tej strony o tyle znany, iż żaden dziennikarz ani literat, któremu chodzi o dobre stosunki z *Nowym Wremieniem*, nie odważy się napomknąć nawet p. Suworinowi o możliwości zrobienia „interesu“ subwencyjnego. A p. Tatiszczew, jakkolwiek nigdy stałym współpracownikiem *Nowego Wremieni* nie był, pomieszczał w niem jednak niejednokrotnie plody pióra swego i bardzo. tak koło dziennika tego, jak koło jego właściciela tańczy.

Z tej strony tedy twierdzenie *Libre parole* jest albo wymysłem, albo odsłonięciem oszustwa p. Tatiszczewa, który wyłudził może od Lessepsa jaką subwencję dla *Nowego Wremieni* niby, ale całkowicie zatrzymał ją dla siebie.“

Natomiast inna wiadomość — dodaje tenże korespondent — o zakupieniu przez Francuzów przekonań prasowych rossyjskich, mianowicie dotycząca *Mosko'skija Widomosti*, prawdopodobna jest o tyle, iż dzisiejsza redakcja tego pisma subwencyami nie gardzi i pieniądze potrzebuje.

Z Paryża donoszą: Przygotowuje się w sprawie panamskiej niespodziewany zwrot. Parlamentarna komisya śledcza ogłosiła nazwiska wszystkich, wmięszanych w skandal panamski; między tymi znajduje się podobno kilku członków prawicy, których nazwiska dotychczas były zamilezane.

Gladstone powrócił do Anglii z kontyentu. Natychmiast po jego powrocie odbyła się rada gabinetu, na której prawdopodobnie ułożono program sesyi parlamentu. Dyskutowano także nad billem irlandzkim, który będzie głównym punktem przyszłej sesyi.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń**, 14 stycznia. Najj. Pan powrócił wczoraj z Łowów w Mürzsteg.

**Colombo**, 14 stycznia. Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand powrócił z wycieczki myśliwskiej, podczas której ubił dwa słonie i wyjechał przedwczoraj o północy do Bombaju.

**Wiedeń**, 14 stycznia. JE. P. Namiestnik hr. Bardeni wyjechał dzisiaj z Wiednia.

**Wiedeń**, 14 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza mianowanie komisarza policyi Ludwika Milskiego starszym komisarzem policyi przy Dyrekcji policyi we Lwowie.

**Wiedeń**, 14 stycznia. Wczoraj wieczorem wykołczył się na drodze z Limbergu do Eggenburgu (w Styrii) pociąg osobowy kolei państwowych. Pięć wozów zostało zdruzgotanych: jeden podróżny ciężko skałecznony, pięciu lekko. Trzech konduktorów odniosło rany. Powodem katastrofy było pęknięcie koła u jednego z wagonów.

**Berlin**, 14 stycznia. Cesarz Wilhelm powrócił do Berlina i konferował z Caprivim.

**Berlin**, 14 stycznia. Izba deputowanych Sejmu pruskiego rozpoczęła obrady nad ustawą wyborczą.

**Berlin**, 14 stycznia. W komisji wojskowej parlamentu niemieckiego oświadczył kanclerz hr. Caprivi, że stosunki polityczne nie są obecnie w samej rzeczy gorsze niżli w r. 1890, rząd jednakowoż jest przekonany o nieodzownej potrzebie przedłożenia wojskowego. Caprivi nie godzi się na to, jakoby możliwą była obrona państwa przez naród, nie zorganizowany w armię, przez rodzaj milicyi narodowej. Dalszy ciąg obrad komisji naznaczono na poniedziałek.

**Berlin**, 14 stycznia. Parlament obradował wczoraj dalej nad interpelacją socyalistów w sprawie niedostatku. Socyalista Auer oświadczył, że stronnictwo socyalno-demokratyczne nie ma nic wspólnego ze znową w rewirze Saary. Bötticher rzekł, że nie uważa, iżby niedostatek był tak wielki, ażeby potrzeba było pomocy państwowej.

**Dortmund**, 14 stycznia. Przywódca streiku, Schonwald, został uwięziony.

W miejscowości Schalke, wczoraj wieczorem, kilkuset górników napadło niektórych urzędników, sztygarów i maszynistów. Straż policyjna i żandarmi odparli rozjuszonych górników, przyczem kilkunastu zraniono.

**Sofia**, 14 stycznia. Wczoraj odbyło się w konaku książęcym przyjęcie noworoczne, na którym obecni byli członkowie ciała dyplomatycznego, ministrowie, reprezentanci władz i liczni goście. Przemowom gratulacyjnym, wygłoszonym przez Stambułowa, metropolitę i ministra wojny towarzyszyły żywe oklaski. Książę dziękował za uczucia hołdu i przywiązania narodu i armii, wyraził radość z powodu postępu kraju pod rządami autonomicznym. Książę wyraził się, że szereg ostatnich ważnych wypadków wskazuje Bułgarii zaszczytne stanowisko wśród ludów bałkańskich. Bułgaria może z całą ufnością spoglądać w przyszłość. Odpowiedź księcia przyjęto z entuzjazmem.

**Paryż**, 14 stycznia. (*Tel. pryw.*) Prezydent Carnot podpisał dekret, na mocy którego domniemany główny dowódca na wypadek wojny, generał Saussier, chociaż osiągnął przepisaną liczbę lat, pozostanie na stanowisku swem i nadal, ponieważ jako naczelnym komendantem zasłużył się na polu walki.

**Paryż**, 14 stycznia. (*Tel. pryw.*) Komisya budżetowa Izby deputowanych uchwaliła zaprowadzenie podatku giełdowego w wysokości 10 centymów od 1000 franków w interesach t. z. terminowych. Nowy ten podatek przyniesie rocznie 12 milionów fr.

**Petersburg**, 14 stycznia. Wysznegradzki otrzymał wraz z najlaskawszym piśmem cara brylantowe insygnia orderu Aleksandra Newskiego.

### Sprawa panamska.

**Paryż**, 14 stycznia. Prefektura policyi zaprzecza pogłosce o skonfiskowaniu niektórych dokumentów Artona.

**Paryż**, 14 stycznia. Ankieta parlamentarna uznała prawdziwość zeznań, złożonych przez Karola Lessepsa przed sądem, co do rozdania anonimowych bonów, opiewających na okaziciela, pomiędzy Hertza i Baihaut. Ankieta przesłuchiwała także wielu bankierów, którzy pozostawali w interesach z Artonem, deputacya zaś ankiety udała się do poszczególnych bankierów w celu sprawdzenia ich ksiąg.

**Paryż**, 14 stycznia. (*Tel. prywatny*) Ankieta panamska odkryła, że niejaki Castellane otrzymał 50.000 franków, i że jeden z boulanżyistów, deputowany Laur, otrzymał również znaczne kwoty z funduszy Towarzystwa panamskiego.

**Paryż**, 14 stycznia. (*Tel. prywatny*) Do pomieszkania siostry zmarłego przedsiębiorcy przekopu panamskiego, Hersan'a, wdarło się pięciu zamaskowanych mężczyzn, którzy zrabowali złożone u niej dokumenta w sprawie panamskiej.

**Paryż**, 14 stycznia. (*Telegram pryw.*) Śledztwo przeciw byłemu ministrowi robót publicznych p. Baihaut, ukończone. Proces rozpocznie się niebawem i będzie prowadzony zupełnie odrębnie. Co do Hertza zostanie ogłoszone edyktami wezwanie, ażeby ewentualnie w razie, gdyby się nie stawił, można było wdrożyć postępowanie zaoezne.

**Paryż**, 14 stycznia. Republikańskie grupy senatu oświadczyły Ribotowi, że potępiają wojnę skierowaną przeciw prezydentowi rzeszypospolitej i że z całą gotowością stoją mu do pomocy, ażeby położył koniec temu niegodnemu postępowaniu.

**Paryż**, 14go stycznia. Na rozprawie wczorajszej w procesie panamskim przesłuchiwano dalej świadków.

Szef buhalterii w b. Towarzystwie panamskim, Hieronymus, oświadczył, mimo kilkakrotnych natarczywych zapytań prezydenta trybunału, iż nie zna nazwisk posiadaczy anonimowych bonów.

Agent gen. Towarzystwa panamskiego w r. 1883, Freyssex, oświadczył, że już w owym czasie, gdy był osobiście na miejscu przekopu, przedsiębiorstwo panamskie zrobiło na nim jak najsmutniejsze wrażenie, i że spostrzeżeniami temi podzielił się z Ferdynandem Lessepsem, którego jednak nie zdołało to przekonać. W obec tego doradzał świadek wszystkim swoim przyjaciółom i znajomym, ażeby się wyzbywali akcyj panamskich.

Świadek Odelin, liwerant Towarzystwa, opowiada o strasznej gospodarce administracyjnej i rozlicznych na wsze strony płaconych prowizjach.

Inny znów świadek opowiada, że w Panamie uważano Karola Lessepsa za złego ducha przedsiębiorstwa, a na zgromadzeniach grożono mu śmiercią.

Kilku urzędników Towarzystwa, przesłuchanych w roli świadków, nie może dać żadnego wyjaśnienia o używaniu bonów.

Karol Lesseps prosi o głos i oświadcza co następuje: 375.000 franków otrzymał Baihaut, 600.000 Hertz, 50.000 pewien dziennik, 60.000 wydano na rozmaite reklamy, 50.000 pochłonęły zaś drobniejsze wydatki.

Świadek Hugo Oberndorfer przyznaje, że otrzymał z pieniędzy panamskich 1.600.000 fr. tytułem udziału w syndykacie, a dwa miliony fr. za pomysł emisji obligacyi losowych.

Świadek Jolly opowiada, że cały swój majątek stracił na przedsiębiorstwie panamskim. Poszedł tedy do Ferdynanda Lessepsa i powiedział mu: „Nazywają pana „wielkim Francuzem“ — ja cisnę to nazwisko w błoto“. Wówczas rzucił się na niego Karol Lesseps i chwycił go za garło.

W końcu zamknięto przesłuchanie świadków, poczem na zapytanie prezydenta trybunału oświadczył jeszcze Karol Lesseps, iż dyrektor dziennika *Gaulois*, Artur Meyer, otrzymał 50.000 fr. na bon, opiewający na okaziciela. Rzeczoznawca Flory dodał, iż Mayer otrzymał następnie jeszcze po raz wtóry 50.000 franków. Dalszy ciąg rozprawy we wtorek.

**Paryż**, 14 stycznia. Według *Figara* okazało się, że były minister handlu, Juliusz Roche, w sprawie panamskiej zupełnie jest niewinny, w skutek czego dalsze karno-sądowe ściganie go zostanie zastanowione.

Według *XIX Siècle*, Baihaut przyznał, iż donagał się od Towarzystwa panamskiego miliona franków, a otrzymał 375. 00 fr.

**Paryż**, 14 stycznia. (*Tel. prywatny*.) Wielką sensację wywołała wiadomość *Pall Mall Gazette*, że suma pół miliona franków, podniesiona przez Freycineta na czek w kasie Towarzystwa panamskiego, przeznaczona była nie dla ambasadora rossyjskiego Mohrenheima, lecz dla ówczesnego ambasadora włoskiego, hr. Menabrea.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń**, 14 stycznia 1893, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 318-50, Akcye kolei państwowej 294.—, Akcye tytoniowe 166.—, Anglo-austryackie 152-50, Unionbank 245.—, Kolej Karola Ludwika —.—, Południowa 91-25, Renta papierowa —.—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych —.—, liste zastawne —.—, galic. obligacye indemnizacyjne —.—, 4½-prc. listy zastawne banku krajowego 100-10, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 98-75, Napoleondor —.—, Rubel papierowy —.—, 4-prc. węgierska renta złota —.—, za 100 marek 59 22. Usposobienie silne.

**Wiedeń**, 13 stycznia 1892 r. godz. 2, minut 10, Akcye kredytowe 318-50, Alp. Tow. górnicze 53 80, Węgierskie akcye kredytowe 365-75, Akcye anglo-austryackie 152-90, Akcye banku Union 244-50, Akcye kolei Karola Ludwika 218-75, Akcye kolei Północnej 284 50, Akcye kolei Południowej 90-75, Losy tureckie 44-30, Akcye kolei państwowej 294.—, Akcye kolei Lwowsko-Czerńowieckiej 250-25, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej —.—, Wiedeńskie losy komunalne 172.—, Akcye tytoniowe 167-25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105-10, Akcye kolei Elbetał 227 25, Akcye banku dla krajów koronnych 232-90, 4-prc. węgierska renta złota 114-35, Akcye banku związkowego 117-75, Rubel papierowy 1-23-25, Węgierska renta papierowa 100-85. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny Redaktor: Adam Krechowicki.

**Nadestane.**

Wszelch nauk lekarskich

**dr. Stanisław Choróbski**

przez lat kilka sekundaryusz przy szpitalu św. Łazarza w Krakowie, jako primariusz szpitala powszechnego, osiadł w Podhajcach. 102

**Niestrawność**

katar żołądkowy, dyspepsya, brak apetytu, itp. jak i katar organów oddechowych zaflegmienie, kaszle, chrypka, są te słabości, w których

**MATTONIEGO  
GISSHÜBLER**  
woda mineralna  
**SZCZAWA-ALKALICZNA**

podług zdania powag lekarskich z szczególnym powodzeniem używaną bywa.

Osobom które bądź z usposobienia naturalnego, bądź w skutek zajęć, zmuszone do sedentarnego życia doznają zwykłe zatwardzenia usilnie zalecamy użycie **ziołek Chambarada**. Przygotowane jak herbata należy zażywać wieczorem przed pójściem do łóżka a wtenczas przywracają one i regulują funkcje trawienia bez potrzeby najkrótszego odrywania się od zwykłych zajęć. Skład we Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiorskiego, Buckera, Sklepińskiego i Lachowicza. 8

**Przyjechali do Lwowa**

dnia 14 stycznia 1893.

Hotel Żorża

PP. J. hr. Tarnowski z Byszawy, Z. Ujejski z Wygnanki, A. Minter z Waniowa, E. Minter z Gorayca, A. hr. Starzeński z Dąbrówki, J. Horody-

**August Schellenberg**

we Lwowie,

dom bankowy i kantor wymiany.

ski z Kociubinie, B. Mniszek ze Skwarzawy, O Lidl z Żółtkwi.

Hotel Warszawski

PP. J. br. Brückmann ze Stryja, S. Brzeski z Mieczysławowa, K. Wyczółkowski z Stawecina, P. Seisłowski z Makowisk, A. Seweryński z Rudłowie, M. Koszłowski z Trzeźniowa, K. Matuziński z Nahułowice, K. Zwoski z Nieznanowice, R. Stachórski z Krakowa, A. Budkowski Czerniowiec,

**KONKURS.**

Zarząd Miejskiego Muzeum Przemysłowego we Lwowie ogłasza niniejszem konkurs na wyroby ręczne z zakresu stolarstwa meblowego i introligatorstwa, w którym mogą wziąć udział tylko stolarze i introligatorzy w Galicyi wraz z Księstwem Krakowskim osiedleni.

Z wyrobów stolarskich ma być wykonanem: I. Biurko męskie lub kobiece dla użytku w sklepach, kantarach lub pomieszkaniu, skombinowane z szafeczką na podręczne książki rachunkowe, notatki, korespondencye i t. p. Nadto biurko zawierające ma kryty zamaskowany schowek na podręczną kasę. Sprzęt ten może być wykonany na sposób angielski lub inny co do swej budowy, jednak tak, iż by budowa nie kolidowała z ornamentacją sprzętu, która ma być utrzymana w całości swej i w szeregach w charakterze naszym krajowym.

Albo: II. Szafka stojąca lub wisząca na zegar z wagami t. z. Szawarwaldski, forma tego sprzętu i stylizacja jak poprzednio, oparta na motywach swoich.

Do obu wyżej wskazanych przedmiotów może być zastosowana dowolna technika co do ich ornamentacji t. j. rzeźba, sycerstwo lub wypalania z uwagą jednak, iż cena handlowa każdego z tych przedmiotów winna być zbliżona do kwoty przeznaczonej na pierwszą nagrodę w niniejszym konkursie.

Z wyrobów introligatorskich ma być wykonane:

I. Okładzinka do książki do nabożeństwa, oprawna w skórę, ozdobiona ornamentyką wyskianą ręcznie i odpowiednio złożoną. Okucie może być do wólnej techniki, jednak w kraju wykonane w związku harmonijnym z całością ornamentacji przedmiotu.

Albo: II. Skrzynka w kształcie książki 40 cm. długa, 30 cm. szeroka i 15 cm. wysoka, na widoki akwarelowe lub fotograficzne. Skrzynka ma być obwleczona skórą, ozdobiona ornamentyką bądź złożoną, bądź też z barwnej skóry aplikowaną lub wgniataną. Okucie ręczne w kraju wykonane odpowiednio do formy i przeznaczenia przedmiotu.

Ornamentacja obu wyżej wskazanych przedmiotów winna być ułożona na motywach swoich krajowych. W tym celu należy użytkować motywa

**Ruch pociągów kolejowych.**

ważny od 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

| Do Lwowa przychodzą:                                  |       |        |       |        |       |  | Ze Lwowa odchodzą: |        |       |        |       |        |       |
|---|-------|--------|-------|--------|-------|--|--------------------|--------|-------|--------|-------|--------|-------|
| Pociąg  | posp. | Pociąg | posp. | Pociąg | posp. | Pociąg   | posp.              | Pociąg | posp. | Pociąg | posp. | Pociąg | posp. |
| Z Krakowa   | 6:01  | 2:50   | 9:01  | 6:46   | 9:32  | Do Krakowa   | 10:41              | 3:07   | 5:26  | 11:01  | 7:56  |        |       |
| Z Muszyny-Krynicy via Tarnów                          |       |        | 9:01  |        |       | Do Muszyny-Krynicy via Tarnów                      |                    |        |       |        | 7:56  |        |       |
| Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec główny)             |       | 2:57   | 9:40  | 7:21   |       | Do Podwołocz. i Brodów (z dworca głównego)         | 2:58               |        | 9:41  | 10:26  |       |        |       |
| Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec Podzamcze)          |       | 2:45   | 9:17  | 6:55   |       | Do Podwołocz. i Brodów (z Podzamcza)               | 3:10               |        | 10:02 | 10:52  |       |        |       |
| Z Suczawy   | 10:09 |        | 7:56  | 1:42   | 7:06  | Do Suczawy   | 6:36               |        | 9:56  | 3:22   | 10:56 |        |       |
| Z Kimpolungu  | 10:09 |        | 7:56  |        | 7:06  | Do Husiatyna via Halicz                            | 6:36               |        |       | 3:22   |       |        |       |
| Z Radowice  | 10:09 |        | 7:56  |        | 7:06  | Do Słobody rungurskiej                             | 6:36               |        | 9:56  | 3:22   | 10:56 |        |       |
| Z Hliboki   | 10:09 |        | 7:56  |        | 7:06  | Do Nowosielicy                                     | 6:36               |        | 9:56  |        | 10:56 |        |       |
| Z Nowosielicy   |       |        | 7:56  |        | 7:06  | Do Hliboki   | 6:36               |        | 9:56  |        | 10:56 |        |       |
| Z Słobody rungurskiej                                 | 10:09 |        |       | 1:42   | 7:06  | Do Radowice  | 6:36               |        | 9:56  |        | 10:56 |        |       |
| Z Husiatyna via Halicz                                | 10:09 |        |       | 1:42   |       | Do Kimpolungu                                      | 6:36               |        |       | 3:22   |       |        |       |
| Z Nowego Sącza Chyrowa, Stanisławowa i Stryja         |       |        | 9:16  | 2:35   |       | Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy           |                    |        | 6:16  | 10:21  | 7:41  |        |       |
| Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja |       |        | 9:16  |        |       | Do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Miskolca i Peszty |                    |        | 6:16  |        | 7:41  |        |       |
| Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja                      |       |        |       |        | 1:41  | Do Bełzca i Sokala                                 |                    |        |       |        |       |        | 9:5   |
| Z Peszty, Miskolca, Munkacza, Ławocznego i Stryja     |       |        | 9:16  |        |       | Do Sokala i Rawy ruskiej                           |                    |        |       |        |       |        | 7:36  |
| Z Sokala i Bełzca                                     |       |        |       |        | 4:48  |  |                    |        |       |        |       |        |       |
| Z Sokala i Rawy ruskiej                               |       |        |       |        | 8:32  |  |                    |        |       |        |       |        |       |

ornamentacji ludowej, lub też starodawnych wyrobów introligatorskich w kraju naszym wykonanych.

III. Oprócz wyżej określonych przedmiotów, pozostawia się pp. konkurującym swobodę wyboru do wykonania przedmiotów, w hodzących w zakres potrzeb domowego urządzenia, z obu wyżej wymienionych rękodzieł. Prace tego rodzaju mogą również ubiegać się o premie, w którym to celu oznacza się trzecia nagroda

Za najlepsze wyroby z wyżej określonych przedmiotów konkursowych oznacza się następujące nagrody:

Na wyroby stolarskie: do I. Pierwsza nagroda 80 zł. — druga nagroda 60 zł. do II. " " 60 " — " " 50 " do III. " " 40 " — " " 30 "

Na wyroby introligatorskie: do I. Pierwsza nagroda 40 zł. — druga nagroda 30 zł. do II. " " 40 " — " " 30 " do III. " " 25 " — " " 15 "

Wyroby nagrodzone pozostają własnością konkurujących.

Przedmioty konkursowe należy nadsyłać do Miejskiego Muzeum Przemysłowego we Lwowie z końcem marca 1893 roku. Ostatni zaś termin nadsyłania prac konkursowych oznacza się na dzień 31 marca 1893 r. do godziny 12 w południe.

W ciągu miesiąca kwietnia będzie zarządzona wystawa prac konkursowych, poczem nastąpi ocena wyrobów przez Komisję sędziów i rozdane zostaną przyznane nagrody.

Do komisji sędziów zaproszeni będą rzeczoznawcy fachowi, nie biorący udziału w konkursie, nazwiska zaś członków komisji przed otwarciem wystawy zostaną podane do publicznej wiadomości.

Lwów, dnia 4 stycznia 1893.

Zarząd Muzeum Przemysłowego Miejskiego.

Kustosz: Rebezyński. Za Prezesa: J. Zachariewicz.

Kupuje i sprzedaje w poniższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja”. Prenumerata rocznie we Lwowie zł. na 1.70 prowincyi zł. 1.80 z dostawą

**Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.**

| Lwów, d. 14 stycznia 1893.  | placą żądają walutę austr. | złr. ct. | złr. ct. |
|---|----------------------------|----------|----------|
| <b>1. Akcje za sztukę.</b>  |                            |          |          |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.                                    | 218                        | —        | 221      |
| Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.                               | 248                        | —        | 251      |
| Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.                                    | 340                        | —        | —        |
| Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.                                     | —                          | —        | 215      |
| <b>2. List. zast. za 100 zł.</b>                                      |                            |          |          |
| Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l. 5 pr. w. a.                          | 101                        | 10       | 101 80   |
| " wylosowalne z 10 pr. premią   | 108                        | 25       | 108 95   |
| Banku hipot. 4 1/2 pr. los. w 50 l.                                   | 98                         | 50       | —        |
| Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l.                              | 100                        | —        | 100 70   |
| Tow. kred. galic. ziem. 4 pr. w. a. I. emis.                          | 97                         | —        | 97 70    |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 4 1/2 lat                     | 95                         | 70       | —        |
| 4 1/2 pr. w. a. los. 52 l.  | 100                        | 50       | 101 20   |
| 4 pr. w. a. los w 56 l.   | 95                         | 40       | —        |
| <b>3. Listy dłużne za 100 zł.</b>                                     |                            |          |          |
| Gal. zakł. kred. wójs. w likwidacji (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.          | —                          | —        | —        |
| (daw. 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a.  | —                          | —        | —        |
| Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat | 50                         | —        | —        |
| <b>4. Oblig. za 100 zł.</b>   |                            |          |          |
| Indemniz. gal. 5 pr. m. k.  | 104                        | 80       | 105 50   |
| Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.                                     | 96                         | 70       | 97 40    |
| Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.                                      | 101                        | 80       | 102 50   |
| Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em.                   | 101                        | 50       | 102 20   |
| Komunalne Banku kraj. 5% II. em.                                      | 103                        | 50       | —        |
| Pożyczki kr. 6 pr. w. a.  | 99                         | —        | —        |
| Pożyczki kr. 4 1/2 pr. w. a.  | 93                         | 50       | —        |
| <b>5. Losy miasta Krakowa</b>   | 23                         | 50       | 25 50    |
| " Stanisławowa  | 39                         | —        | —        |
| <b>6. Monety.</b>   |                            |          |          |
| Dukat cesarski  | 5                          | 67       | 5 77     |
| Napoleonor  | 9                          | 57       | 9 67     |
| Półimperyal   | 9                          | 70       | —        |
| Rubel rosyjski srebrny  | 1                          | 21       | 1 27     |
| " papierowy   | 1                          | 21       | 1 23     |
| 100 marek niemieckich   | 59                         | —        | 59 50    |

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**

Dnia 12. stycznia 1893.

| Dług państwa.                                   | placą żądają  |
|---|---------------|
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad  | 98.30 98.50   |
| luty-sierpień                                   | 98.20 98.40   |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 97.90 98.10   |
| kwiecień-październik                            | 97.95 98.15   |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.         | 146. — 147. — |
| " " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.                 | 148. — 149. — |
| " " 1860 po 100 zł. 5 pr.                       | 183. — 184. — |
| " " 1864 po 100 zł.                             | 189. — 190. — |
| " " 1864 po 50 zł.                              | 189. — 190. — |
| Renty Com. po 42 ltr. austr.                    | — — —         |
| Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.     | 154.50 155. — |
| Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.          | 116.60 116.80 |
| Renta papierowa 5 pr. z r. 1881                 | 100.55 101.75 |
| <b>2. Obligacje ind. 5 pr. (za zł. m. k.)</b>   |               |
| Bukowiny  | 105.10 106. — |
| Galicyi   | 104.60 105.60 |
| Niższej Austrii                                 | 109.75 — —    |
| Siedmiogrodu                                    | — — —         |
| Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.                   | 95.80 96.80   |
| <b>3. Akcje.</b>                                |               |
| Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.              | 151.50 152. — |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł.               | 316.90 317.60 |
| Niżno-aust. tow. eskomt. po 500 zł.             | 637. — 643. — |
| Gal. banku hip. po 200 zł.                      | 340. — — —    |
| Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr. | — — —         |
| Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.                | — — —         |
| Bank dla krajów koronnych a 200 zł.             | 228. — 232. — |
| Bank austro-węgierski a 600 zł.                 | 997 1003. —   |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze              | 95. — 96. —   |
| Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.      | 329. — 333. — |
| Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.            | — — —         |
| Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.            | — — —         |

| placą żądają  |                 |
|---|-----------------|
| Północna kolej po 1000 zł. m. k.                                      | 2830. — 2835. — |
| Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.                                      | 218.50 218.75   |
| Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.                                   | 255. — 258. —   |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.                               | 293.50 294. —   |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.                                  | 92. — 92.50     |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze                                 | 201.50 202.50   |
| <b>4. Listy zastawne losowane.</b>                                    |                 |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | — — —           |
| Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złoście w 50 l.                  | 118.25 119.25   |
| Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 1/2 pr. a. w. w 50 l.                  | 100.50 101.50   |
| " " " " 4 pr.   | 97. — 97.80     |
| " " " " premie po 3 pr.   | 113. — 114. —   |
| Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.                          | — — —           |
| " " " " w 20 l. 7 pr.   | — — —           |
| " " " " k w 36 l. 6 pr.   | 101.50 102. —   |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. wyl. 97.75                             | — — —           |
| " " " " po 4 pr. w 41 l. wyl.   | 95.50 — —       |
| " " " " po 4 1/2 pr. w  | — — —           |
| 52 latach zwrotne   | 101. — — —      |
| Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 1/2 l.                          | 100. — — —      |
| Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji                | — — —           |
| Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.                                    | 101. — 102. —   |
| Banku aust. węg. 4 1/2 pr.  | 100. — 100.20   |
| Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.                     | 101.50 — —      |
| " " " " wyl. 4 1/2 pr.  | 100.60 101.60   |
| " " " " w 41 l. wyl.  | 96. — 97. —     |
| po 4 pr.  | — — —           |
| <b>5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)</b>               |                 |
| Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.                                 | — — —           |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze      | — — —           |
| Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%                                 | 99.60 100.69    |
| po 100 zł. " 1887   | 99.50 100.50    |
| Kol. gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.             | — — —           |
| detto (Jarosław-Sokal)  | — — —           |

| placą żądają   |                  |
|--|------------------|
| Kol. Gal. Lwów-Czer.-Jas. emisja a 300 zł. 4 pr. — srebrze z r. 1884 | 88.50 89.50      |
| z r. 1884  | 96.40 97.40      |
| z r. 1866  | — — —            |
| r r. 1872  | — — —            |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.                                 | 104.50 105.50    |
| Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.                                 | 139.50 139.75    |
| <b>6. Losy</b>   |                  |
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.                            | 191. — 192. —    |
| Clarego po 40 zł. m. k.  | 55.50 56.50      |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.                           | 131.50 133. —    |
| Keglewicza po 10 zł. m. k.   | — — —            |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.                                  | 24.75 — —        |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.                                    | 23. — 24. —      |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.                                 | 59. — 61. —      |
| Paliego po 40 zł. m. k.  | 56.50 57.50      |
| Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.                                 | 18.75 19.25      |
| " węg. po 5 zł.  | 12.75 13.25      |
| Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.                     | 25. — 26. —      |
| Salma po 40 zł. m. k.  | 67.50 68.50      |
| St. Genois po 40 zł. m. k.   | 67.50 68.50      |
| Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)                            | 41. — 43. —      |
| Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.                                    | 134.50 135. —    |
| " " " " po 50 zł. a. w.  | — — —            |
| Waldsteina po 20 zł. m. k.   | 42.25 44.75      |
| Windischgratza po 20 zł. m. k.                                       | 65. — — —        |
| <b>7. Weksle (za 3 miesiące).</b>                                    |                  |
| Angsburg na 100 w. p. n.   | — — —            |
| Berlin za 100 marek w. p. n.   | — — —            |
| Frankfurt za 100 marek w. p. n.                                      | — — —            |
| Hamburg za 190 marek w. p. n.  | — — —            |
| Londyn za ft. snt.   | 120.55 121.05    |
| Paryż za 100 fr.   | 48.025 48.075    |
| <b>Kurs złota.</b>   |                  |
| Dukat cesarski men.  | 5.67 — 5.69 —    |
| " pełnej wagi  | 5.64 — 5.65 —    |
| Korona   | — — —            |
| 20-frankówka   | 49.595 — 9.605 — |
| Rosyjski półimperyal   | — — —            |
| Talar związkowy  | — — —            |
| Srebro   | — — —            |

**DZIENNIK URZĘDOWY.**

**Licitations-Kundmachung**

betreffend die Verpachtung der, dem buk. gr. or. Religionsfonde gehörigen, in den Gemeindebereichen von Oprischni und Preworoki gelegenen landwirthschaftlichen Grundstücke.

Die dem buk. gr. or. Religionsfonde gehörigen, in den Gemeindebereichen von Oprischni und Preworoki, zwischen den Städten Czernowitz und Sereth an der Reichsstrasse gelegenen landwirthschaftlichen Grundstücke und zwar:

A) die theils im Gemeindebereiche von Oprischni, theils in jenem von Preworoki gelegenen, sogenannten Meierhofgründen in der Gesamtfläche von 334 Joch 93 □ Klafter sammt den, diesen Meierhofgründen zugewiesenen Wohn- und Wirthschafts-Gebäuden;

B) die im Gemeindebereiche von Oprischni gelegenen vom buk. gr. or. Religionsfonde zur Comassirung der ad A. erwähnten Meierhofgründe successive erworbenen Grundstücke in der Gesamtfläche von 41 Joch 672 □ Klafter und

C) der im Gemeindebereiche von Oprischni im Riede „Redumare“ gelegene, theilweise noch mit Gestrüpp bewachsene Grundkomplex in der Gesamtfläche von 106 Joch 1521 □ Klafter werden von der k. k. Direktion der Güter des buk. gr. or. Religionsfondes

1) entweder jedes einzelne, von den oben unter A., B. und C. angeführten Objekten für sich unter den bisherigen, in dem hieramts zur Einsicht der Pachtkonkurrenten aufliegenden Bedingnisshäfte I enthaltenen Bedingungen, namentlich mit dem Rechte der partiellen, parzellenweisen Afterverpachtung auf die sechsjährige Zeitdauer vom 1 Mai 1893 bis Ende April 1899, oder aber

2) alle diese drei Objekte A., B. und C. zusammen ebenfalls unter den bisherigen, in dem vorerwähnten Bedingnisshäfte I enthaltenen Bedingungen, namentlich mit dem Rechte der partiellen, parzellenweisen Afterverpachtung auf dieselbe Zeitdauer vom 1 Mai 1893 bis Ende April 1899, oder endlich

3) alle diese drei Objekte A., B., C. vereinigt als „Meierhof Oprischni“ unter den für die Bewirthschaftung der Meierhöfe auf den buk. gr. or. Religionsfondsgütern festgestellten, in dem ebenfalls hieramts zur Einsicht der Pachtkonkurrenten aufliegenden Bedingnisshäfte II enthaltenen, allgemeinen und speziellen Pachtbedingungen auf die Dauer von zwölf Nutzungsjahren vom 1 Mai 1893 bis Ende October 1904 im öffentlichen Offertverhandlungswege verpachtet.

Es sind daher sowohl besondere Angebote für jedes einzelne der oben unter A., B. und C. angeführten Objekte, als auch Konkretalanbote für alle drei Objekte zusammen und zwar letztere Angebote entweder unter den im Bedingnisshäfte I, oder unter den im Bedingnisshäfte II festgesetzten Bedingungen zulässig.

Es werden nur schriftliche, gehörig versiegelte Offerte angenommen.

Jedes Offert muss vom Offerenten unter Angabe des Wohnortes und der gegenwärtigen Beschäftigung eigenhändig geschrieben, oder wenigstens unterschrieben und mit einer Stempelmarke a 50 kr. versehen sein, ferner unter genauer Bezeichnung des, respective der Objekte, auf welche sich das Anbot bezieht, den angebotenen Jahreszins sowohl in Ziffern, als auch in Buchstaben ausgedrückt und überdiess die Erklärung enthalten, auf Grund welches Bedingnisshäfte (I oder II) das Anbot gestellt wird, ferner, dass Offerent die bezüglichen Bedingungen genau kennt und sich denselben unbedingt unterwirft.

Auch muss jeder Offerent für die Pachtung der fraglichen Grundstücke als Meierhof (Bedingnisshäfte II.) bei Ueberreichung des Offerts einen legalen Nachweis hieüber beibringen dass er zur Bewirthschaftung eines solchen landwirthschaftlichen Gutskörpers, um dessen Pachtung er sich bewirbt, die nöthige Befähigung und das hiezu erforderliche Betriebskapital besitzt. Endlich muss jedes Offert mit einem Vadium entweder in Barem, oder in annehmbaren, nach dem letzten Wiener Börsenkurse, jedoch nicht höher, als wie im Nominalwerthe berechneten, öffentlichen Werthpapieren versehen sein.

Dieses Vadium wird bei Konkretalanboten für alle drei obbezeichneten Objekte (A. B. und C.) mit 600 fr. bei Einzelanboten u. z. für das Objekt A. mit 400 fr. und für die Objekte B. und C. mit je 100 fr. festgesetzt.

Bei Vergebung der oben unter A. B. und C. bezeichneten Objekte mit dem Rechte der Afterverpachtung auf Grund des Bedingnisshäfte I., werden Pachtconsortien aus der Mitte der bauerlichen Landbevölkerung mit Ausschluss von Mittelspersonen, nach Thunlichkeit besonders berücksichtigt werden.

Die Pachtofferte sind bis spätestens 30 Jänner 1893, Mittags 12 Uhr, bei dieser k. k. Güterdirektion gehörig versiegelt einzubringen.

Offerte, welche mittels Post eingesendet werden, sind behufs Vermeidung einer vorzeitigen Eröffnung auf der Aussenseite des Couvrtes mit folgender Bezeichnung zu versehen: „Pachtoffert für Grundstücke in Oprischni und Preworoki zur Verhandlung vom 30 Jänner 1893“.

Mangelhafte, im telegrafischen Wege, oder nach dem obigen Termine eingebrachte Offerte, ebenso sogenannte Nachtrags-erklärungen werden in keinem Falle berücksichtigt, sondern den Offerenten noch von definitiver Entscheidung über des Ergebniss der Offertverhandlung zurückgestellt werden.

Die schon früher erwähnten Bedingnisshäfte I. und II. können hieramts in den gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden; auch werden bei dieser k. k. Güterdirektion auf Verlangen nähere Auskünfte über die zu vergebenden Pachtobjekte erteilt.

Czernowitz, am 7 Jänner 1893.  
Von der k. k. Direktion der Güter des bukowinaer gr. or. Religionsfondes.

Der k. k. Regierungsrath und Domänen-Direktor:

L. 13576 [215 2-3]  
W e. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano na dniu 19 lutego 1893 tylko powyżej ceny szacunkowej zaś na dniu 10 marca 1893 i poniżej ceny szacunkowej ponowna przymusowa sprzedaż realności pod nr. 144 w Tyśmienicy położonej dłużnika Stefana Kockiego własnej wyk. hip. l. 804 gminy kat. Tyśmienica objętej protokołem z 3 grudnia 1880 l. 9555 oszacowanej na rzecz kasy zalickowej „Wiara“ w Tyśmienicy pto 100 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 250 zł.  
Wadyum 25 zł.  
Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w ts. registraturze.  
Tyśmienica 22 listopada 1892.

L. 9313 [209 2-3]  
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 30 stycznia powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 1 marca 1893 nawet poniżej takowej, licytacja realności wyk. hip. l. 37 gminy Łodzinka dolna objętej Aleksandra Niesiołowskiego własnej, na rzecz Majera Bawnera pto 35 zł. zpn.

Cena wywołania 550 zł.  
Wadyum 55 zł.  
Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Grzegorza Lisowskiego.

C. k. Sąd powiatowy,  
Bireza, 24 listopada 1892.

[197 3-3]  
W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 17 stycznia 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 lutego 1893 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 147 według wyk. hip. 155 gminy Peremiłów, Danyły Hałabickiego własnej na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji pto 18 rat po 24 zł. z pn.

Cena wywołania 1470 zł.  
Wadyum 147 zł.  
Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem a dwokata dr. Braura w Kopyczyńcach.

C. k. Sąd powiatowy,  
Kopyczyńce, 30 września 1892.

L. 11533 [198 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji w Lwowie w kwocie 348 zł. 22 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tym sądzie dnia 22 lutego 1893 i dnia 12 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację całej realności objętej wyk. l. 366/ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa wedle poz. 1 karty własności do dłużników Leona Ogonka i Julianny z Jabłońskich Ogonkowej po połowie należące.

Cena wywołania 2000 zł.  
Wadyum 200 zł.  
Reszta warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

C. k. Sąd powiatowy,  
Kolbuszowa, dnia 10 grudnia 1892.

L. 6721 [200 3-3]  
Celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 60 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 31 stycznia i 7 marca 1893

każdym razem o 10 godzinie rano publiczna licytacja części realności nr. 9b i 9c wykazem hipotecznym nr. 44 i 94 objętych Adama Tutaka własnych.

Cena wywołania 60 zł. 380 zł.  
Wadyum 6 i 38 zł.  
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Rozwadow, 12 grudnia 1892.

L. 24647 [195 3-3]  
C. k. miejsko deleg. sąd powiatowy w Kołomyjach ogłasza, że w sali rozpraw przeprowadzić będzie publicznie przymusową sprzedaż realności w Załączu nad Prutem położonej, wedle wyk. hip. 343 tejże gminy Załączu dłużnika Doci z Janyszenków Kifiak własnej na zaspokojenie pretensyi Nachmana Tiedlera w kwocie 72 zł. wa. w dniach 7 lutego 1893 i 14 marca 1893 zawsze o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 50 zł. wa.  
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedanej mającej po dniu 10 listopada 1892 prawa rzeczono nabyli, dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanego lub spadkobierców w ogóle dla tych którymby uchwała licytację pozwalającą lub dalsze uchwały licytacji, relicytacji, likwidacji, ekstrykacji i ekstradycji dotyczące weale lub weześnie doreczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dr. Krasnickiego ze zastępstwem adw. dr. Krobickiego.

Osoby te wzywa sąd, aby kuratorowi potrzebne informacje udzieliły, do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły i sąd o tem zawiadomiły.

Kołomyja, dnia 24 listopada 1892.

L. 15399 [201 3-3]  
Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisana na dzień 25 stycznia 1893 i dnia 17 lutego 1893 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającej przymusowej publicznej sprzedaży majątności objętej wykazem hipot. l. 1610 gm. kat. Sokal dłużników Kazimierza i Agnieszki Sakowskich własnej celem zaspokojenia pretensyi Josla Barta w kwocie 100 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedaż się mającej majątności w ilości 209 zł. 50 ct.

Wadyum zaś 20 zł. 95 ct.  
W pierwszym terminie nabyć można majątność tylko za cenę wyższą, lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim terminie poniżej ceny tej.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i reszta w całości przyznanych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli zamianowany dr. Filipowski.

C. k. Sąd powiatowy,  
Sokal, 28 listopada 1892.

L. 7150 [206 1-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej gminy Lipowa przeciw Kaźmierzowi Bednarzowi z Słotwiny pto 48 zł. 14 ct. z pn. rozpisana została egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod nk. 34 w Słotwinie lwb. 61 ks. gr. gm. kat. Słotwina objętej na dzień 15 lutego 1893 i na dzień 15 marca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 87 zł.  
Cena szacunkowa i wywołania 864 zł. 75 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. dr. Edm. Udziła w Żywiecu.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. sądu registraturze.

C. k. Sąd powiatowy,  
Żywiec, dnia 15 października 1892.

L. 6560 [7979 1-3]  
Sąd powiatowy Kęcki odbędzie celem zaspokojenia kosztów Kęckiej zbiorowej kasy sierocej w kwocie 6 zł. 57 ct. z pn. licytację realności pod nk. i lwb. 339 w Czadcu położonej Jakóba Podoka własnej w budynku sądowym w dwóch terminach w dniach 1 marca 1893 i 4 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 734 zł. 90 ct.

Wadyum 73 zł. 49 ct.  
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono p. Juliana Sporna c. k. notaryusza w Kętach. Ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć.  
Kęty, 14 grudnia 1892.

L. 5732 [102 1-3]  
Dnia 15 lutego 1893 i 15 marca 1893 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 66 w Zawadzie uszewskiej wyk. hip. 66 ks. gr. gm. Zawada

uszevska objętej Jakóba i Agnieszki Biernatów własnej na rzecz uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji celem zaspokojenia sumy 147 zł. z pn.

Cena wywołania 250 zł.  
Wadyum 25 zł.  
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądać można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony adw. dr. Parvi.

C. k. Sąd powiatowy,  
Brzesko, dnia 26 lipca 1892.

L. 3961 [155 1-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Liskach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia należności Franciszka Piskorza w kwocie 64 zł. 68 1/2 ct. z pn. odbędzie się dnia 15 lutego 1893 i dnia 15 marca 1893 przymusowa sprzedaż licytacyjna realności whl. 38 gm. kat. Aleksandrowce objętej Feliksa Piskorza własnej.

Cena wywołania wynosi 115 zł.  
Wadyum 10 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akta oszacowania przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Liszki, dnia 27 listopada 1892.  
C. k. Sędzia powiatowy.

L. 467 [229]  
C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu w Samborze podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że drobna wyprzedaż materiałów tytoniowych w Turce pod lk. 180, nadana zostanie w drodze publicznej konkurrencji za pomocą pisemnych ofert przyczem zauważa się, że trafika ta może umieszczoną być nie tylko w domu pod lk. 108 w Turce lecz także w innej realności w pobliżu domu pod lk. 180 jednak w należytej odległości od hurtownej sprzedaży tytoniu i innych trafik w Turce obecnie istniejących.

Zarząd skarbowy zastrzegł sobie wyraźnie wolny wybór między oferentami przyczem jednakowoż zauważa się, że z pomiędzy oferentów posiadających odpowiednie wymogi do prowadzenia tego interesu komisowego, uwzględnili się przedewszystkiem tego, który w swej ofercie poda najkorzystniejsze warunki dla Wysokiego skarbu.

Obrót materiałów tytoniowych po cenie taryfowej wynosił w czterech kwartałach 1891 łączną kwotę 5633 zł. 36 1/2 ct. zatem przychód z tej trafiki wynosił brutto około 563 zł. 33 ct.

Pisemne oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. należy przy dołączeniu wadyum w kwocie 100 zł. słownie Sto zł. w. a. w gotówce lub papierach wartościowych jakoteż świadectwa na osiągniętą pełnoletność i świadectwo moralności wnieść na ręce Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Samborze najpóźniej do dnia 30 stycznia 1893 godziny 12 w południe.

O bliższych warunkach można powziąć wiadomości w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Samborze i w c. k. Nadzorach strażnicy skarbowej w Samborze, Drohobyczu, Stryju, Rudkach, Chyrowie i Turce.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu,  
Sambor, dnia 9 stycznia 1893.

L. 10730 [224 1-3]  
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 13 lutego 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 marca 1893 nawet poniżej takowej licytacja realności lk. 8 według wyk. hip. 33 ks. gr. gm. Zaskowice Mojżesza Handzla własnej na rzecz Adolfa Mende pto 69 zł. z pn.

Cena wywołania 220 zł.  
Wadyum 22 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych mianowany kuratorem adw. dr. Ozarkiewicza.

C. k. Sąd powiatowy,  
Gródek, 5 października 1892.

Zl. 7661 [228 1-3]  
Das k. k. Bezirksgericht in Olesko gibt bekannt, dass die öffentliche Feilbietung der laut Grundbuchseinlage Nr. 154 der Katastralgemeinde Olesko dem Schuldner Itzig Henig eigenthümlich gehörigen Realität behufs Befriedigung der Forderung der General Agentur der The Singer Manufaktur Comp. in New York G. Neidlinger in Wien im Betrage 7 fl. 71 kr. ö. W. sammt Nebengebühren am 13 Februar und 13 März 1893 jedesmal um 10 Uhr Vormittags im hiergerichtlichen Gebäude vorgenommen werden wird.

Der Ausrufspreis beträgt 150 fl. öst. Wkr.

Die übrigen Bedingungen, der Schätzungsakt und der Grundbuchsauszug können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Olesko, am 10 Dezember 1892.

L. 9958 [83 1-3]  
W dniu 27 lutego i 13 kwietnia 1893 o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w tutejszym sądzie w biurze nr. 18 egzekucyjna sprzedaż całej posiadłości lwh. 473 położonej posiadłości lwh. 621 4/32 części posiadłości lwh. 498 i 1/5 części posiadłości lwh. 622 ks. gr. gm. Osobnica objętych na 1025 zł. oszacowanej celem zaspokojenia wierzycielności Wydziału krajowego we Lwowie w kwocie 10929 zł. 52 zł. z pn.

Cena wywołania 1025 zł.  
Wadyum 103 zł.  
Kurator niewiadomych wierzycieli pan dr. Adamski adw. w Jasle.  
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.  
C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. Jasło, dnia 22 listopada 1892.

L. 10786 [72 1-3]  
W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 28 lutego 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 marca 1893 nawet poniżej takowej licytacja realności według wykazu hip. 225 ks. gr. gm. Olejów Zenona Szczepkowskiego względnie spadkobierców własnej na rzecz Rady powiatowej w Złoczowie zarządzającej kasą pożyczkową powiatową w Złoczowie pto 1050 zł. z pn.  
Cena wywołania 1560 zł.  
Wadyum 156 zł.  
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby w między czasie od dnia wystawienia wyciągu hipotecznego t. j. od 16 czerwca 1892 do tabuli weszli, a którym uchwała licytacyjna wcale lub w czasie doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratorem adw. dr. Kiniowera w Zborowie.  
W razie nieudanej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania termin na dzień 10 kwietnia 1893 godz. 9 przed południem.  
Zborów, 14 listopada 1892.

L. 6829 [127 1-3]  
Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytację realności pod lwh. 645, 992 i 993 w Kętach położonych w budynku sądowym w dwóch terminach w dniach 13 marca 1893 i 17 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej cen wywołania 155 zł. 95 ct., 158 zł. 55 ct. 72 zł. 62 ct.  
Wadya 15 zł. 60 ct., 15 zł. 86 ct., 7 zł. 62 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono Juliana Sporna c. k. notaryusza z Kęt.  
Ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć.  
Kęty, dnia 10 grudnia 1892.

L. 7836 [7930 1-3]  
Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytację realności pod nk. i lw. hip. 492 i lw. hip. 1113 w Kętach położonych w budynku sądowym w dwóch terminach w dniach 17 marca 1893 i 19 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano na drugim terminie niżej ceny wywołania 6783 zł. 75 ct., 1272 zł. 25 ct.  
Wadya 678 zł. 37 1/2 ct., 127 zł. 22 1/2 ct.  
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono Juliana Sporna c. k. notaryusza z Kęt.  
Ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć.  
Kęty, 10 grudnia 1892.

L. 19200 [222 1-3]  
C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzycielności Feigi Gittli Kornbluh w ilości 100 zł. wa. zpn. odbędzie się dnia 16 lutego i dnia 16 marca 1893 każdym razem o 10 godzinie rano w sądowym zabudowaniu przymusowa jawna sprzedaż sumy 2300 zł. a. w. zpn. w stanie biernym realności whl. 127 gminy Stanisławów Abraham i Beiti Falików na rzecz solidarniej dłużniczki Cirli Zierler zapisanej która na pierwszym terminie tylko za lub wyżej efektywnej kwoty 2300 zł. przy drugim zaś i niżej takowej sprzedana zostanie.  
Wadyum wynosi 230 zł.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Michał Fischler.  
Stanisławów, 3 grudnia 1892.

L. 39454 [165 1-3]  
C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że na prośbę Hermana Tremskiego celem zaspokojenia kwoty dłużnej 24 zł. z 5 proc. odsetkami od 25 sierpnia 1890 kosztami sporu 2 zł. 40 ct. w. a. 3 zł. 18 ct., 3 zł. 49 ct. i 4 zł. 63 ct. w. a. i terazniejszym, które się przynajmniej w kwocie 12 zł. 5 ct. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 8312/4 we Lwowie położonej, objętej wyk. hip. l. 766 II.

dz. dłużniczki Maryi Stroka własnej, na dwóch terminach a to dnia 16 lutego i 13 marca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem w ts. sali rozpraw a to na pierwszym terminie tylko za lub zwyżej ceny szacunkowej, przy drugim terminie nawet niżej ceny szacunkowej.

Cenę wywołania stanowi suma 25850 zł. 50 ct.  
Wadyum kwotą 2586 zł.  
Akt oszacowania i warunki licytacyjne mogą być w ts. registraturze przeglądnięte.  
Dla wierzycieli, którzyby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po dniu 8 sierpnia 1892 jako dniu wydania wyciągu tabularnego nabyli, ustanowiono kuratorem adw. dr. Fläschnera z substytucją adw. dr. Tennera.  
We Lwowie, dnia 3 grudnia 1892.

L. 6250 [104 1-3]  
Dnia 20 lutego 1893 i 24 marca 1893 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności pod lk. 27 w Wojakowej wyk. hip. 27 księgi gruntowej gminy Wojakowej objętej Antoniego Juszczyka własnej na rzecz Jana Traczka celem zaspokojenia sumy 350 zł. zpn.  
Cena wywołania 589 zł.  
Wadyum 58 zł.  
Akt oszacowania wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnięte można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Antoni Kurlata c. k. notaryusz w Brzesku.  
C. k. Sąd powiatowy. Brzesko, 19 lipca 1892.

L. 7692 [199 1-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości że w dniu 21 lutego 1893 i 24 marca 1893 o godz. 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 42 w Porębie położonej według lwh. 45 ks. grt. tejże gminy objętej, dłużnika Jędrzeja Umiana własnej na rzecz powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce o 400 zł. w. a. z pn.  
Cena wywołania 575 zł. w. a.  
Wadyum 58 zł. w. a.  
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.  
Myślenice, dnia 26 listopada 1892.

## Konkursa.

L. [203 2-3]  
Zwierzchność gminna miasteczka Gwoździec, powiat Kołomyja, ofiaruje lekarzowi chcącemu się tu osiedlić, za oględziny zmarłych, i bydła kwotę 150 zł. w. a. rocznie.  
Gwoździec, d. 10 stycznia 1893.  
Nykoła Denesiuk.  
naczelnik gminy.

L. 65 [219 2-3]  
Konkurs celem obsadzenia posady konduktora dróg przy Wydziale powiatowym w Krakowie z płacą 600 zł. ryczałtowym dodatkiem na objazdy 200 zł. rocznie i prawem do emerytury.  
Posada ta będzie nadana najpierw prowizorycznie na rok jeden a potem może być nadana na stałe:  
Starający się mają:  
a) przedstawić dotychczasowy przebieg swego życia.  
b) wykazać:  
1) że ukończyli odpowiednie studia ogólne i techniczne,  
2) że nabyli praktyki w budowie i utrzymywaniu dróg i mostów,  
3) że nie przekroczyli 40 roku życia.

Podania własnoręcznie napisane mają wnieść do Prezydium najpóźniej dnia 28 lutego 1893.  
Kraków, dnia 7 stycznia 1893.  
Prezes: A. Milieski.

L. 3 [230]  
Rada zawiadowcza fundacji sp. dr. Antoniego Lachowicza ogłasza niniejszym konkurs na stypendya z tej fundacji.  
O stypendya te, których kwotę oznaczyła rada zawiadowcza w sumie 300—500 zł. dla uczniów i uczennic szkół publicznych, a 100 zł. 120 zł. dla kształcących się w rzemiosło, ewentualnie zaś w niższej sumie, jeżeli by się większa liczba uprawnionych zgłosiła, mogą się ubiegać tylko prawni potomkowie braci sp. fundatora Stanisława Franciszka 2 im., Sabina, Władysława i Zdzisława Lachowiczów, w prostej męskiej linii noszący nazwisko Lachowiczów, tudzież dzieci u-

rodzone z zamężnych córek wymienionych powyżej czterech braci sp. fundatora z wyłączeniem dalszego tychże córek potomstwa.

Wyznanie religijne i płeć nie stanowią różnicy.

Oprócz dowodu pochodzenia, uprawniającego w myśl powyższych wskazówek do korzystania z fundacji, winna każda ubiegająca się o stypendyum osoba wykazać nadto, że kształciła się w obrębie królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wiałkiem Księstwem, uczęszczając do jakiegokolwiek szkół publicznych, czy też pracując praktycznie w jakim rzemiosle i że rodzice nie są doś. zamożni, by łożyły na jej utrzymanie i kształcenie się.

Osoby, które w ubiegłym roku szkolnym korzystały z niniejszych stypendyów i pragną otrzymać je także na bieżący rok szkolny, winne tylko wykazać, że w ubiegłym roku szkolnym prowadziły się moralnie i zrobiły w naukach dobre postępy.

Stypendya będą przyznane tylko na rok szkolny 1892/93, obdarzonym wolno je jednak kompetować w swoim czasie także o nadanie stypendyów w następnych latach.

Podania należy wnieść bezpośrednio do rady zawiadowczej fundacji sp. dr. Antoniego Lachowicza na ręce prezydium Wydziału krajowego najdalej do dnia 25 stycznia 1893 i załączyć do nich metryki chrztu, udowadniające wymagane pochodzenie, świadectwo ubóstwa, świadectwa z ubiegłego roku szkolnego (jeżeli osoba ubiegająca się o stypendyum już do szkół uczęszczała), tudzież dowód, iż osoba ubiegająca się o stypendyum uczęszcza w bieżącym roku szkolnym do szkoły publicznej, albo też praktycznie pracuje w jakim rzemiosle.

Przy tej sposobności wzywa się wszystkich uprawnionych do korzystania z fundacji sp. dr. Antoniego Lachowicza, czy to z funduszu stypendyjnego, czy też z zapomogowego, bez względu na to, czy z prawa tego na teraz zamierzają zrobić użytek, ażeby w celu ułożenia wykazu członków linii męskiej sp. fundatora imienia Lachowiczów przedłożyli radzie zawiadowczej (na ręce prezydium Wydziału krajowego) metryki chrztu, udowadniające ich pochodzenie.

Z Rady zawiadowczej fundacji sp. dr. Antoniego Lachowicza.  
We Lwowie, dnia 10 stycznia 1893.

## Wyroki prasowe.

L. 134 [234]  
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!  
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł: na mocy §§. 489 i 493 pk. i §. 37 upr., że treść pisma: ulotnego pod napisem Odezwa „Rodacy“ z podpisem Lwów dnia 28 grudnia 1892 Przewodniczący posiadzenia grona obywateli Apollinary Stokowski zawiera znamiona zbrodni z §. 65 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez ok. Prokuratora, rządowego konfiskata tego pisma ulotnego.  
W skutek tej uchwały wzbronionem jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrane nakład ma być zniszczony.  
Lwów, dnia 5 stycznia 1893.

3l. 5 (120)  
Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 3 Jänner 1893, Z. 4475 Nr. 3., bei in Chikago erschienenen Zeitschrift: „Hrvatska Zora“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die in Reichweite vertretene n Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Bistret hat mit dem Erkenntnisse vom 19 December 1892, Z. 6011, die Weiterverbreitung der Nr. 11 der Zeitschrift: „Zumbera“ vom 16 December 1892 wegen der Artikel: „k stedremu večeru“ — „Volicove“ und „Plzenska ballada klouzackova“ nach den §§ 65 lit. a u. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 23 December 1892, Z. 9115, die Weiterverbreitung der Nr. 101 der Zeitschrift: „Budivoj“ vom 18 December 1892 wegen des Artikels: „loupežna kradež“ nach § 491 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 18 December 1892, Z. 14477, die Weiterverbreitung der Nr. 23 der Zeitschrift: „Rovnost“ vom 14 December 1892 wegen der Artikel: „Crty“ — „Historicka opravnenost nasich pozadavku“ — „Politicke zpravy“ — „Dopisy“ und „Veskeremu organisovanemu delnietvu v Brne, soudruzi“ nach den §§ 300 und 202 St. G. und Artikel III und V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 18 December 1892, Z. 14476, die Weiterverbreitung der Nr. 62 der Zeitschrift: „Delnicko Listy“ vom 14 December 1892 wegen des Artikels: „Ctnostna burzoasie“ nach Artikel III des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Dlmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 20 December 1892, Z. 13756 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 143 der Zeitschrift: „Pozor“ vom 17 December 1892 wegen des Artikels: „Z Brna (Puvodni dopis) Ceske skolstvi brnenske, Rakousko-uhersko-vlasteneti riditele skol“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ungar-Grabisch hat mit dem Erkenntnisse vom 27 December 1892, Z. 8995, die Weiterverbreitung der Nr. 101 der Zeitschrift: „Slovakke Noviny“ vom 24 December 1892 wegen des Artikels: „Process slavneho slovanskeho basnika pana Svetozara Hurbana Vajanskeho“ nach § 310 St. G. verboten.

## Kuratele.

L. 8874 [60 3-3]  
Marcina Bosego gospodarza z Głęboezka uznano marnotrawcą.  
Ilko Dorohuj gospodarz z Głęboezka ustanowiony kuratorem.  
C. k. Sąd powiatowy. Borszczów, dnia 27 lipca 1892.

L. 8564 [158 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Załocach ogłasza, że Józefa Semečyszyna z Pieniak uznano marnotrawcą, i kuratorem dla niego ustanowiono Konrada Bojeuna gospodarza z Pieniak.  
Załoce, dnia 29 listopada 1892.

L. 4129 [157 3-3]  
Jan i Antonina z Kopytków, małżonkowie Rzepeccy z Zakliczyna uznani zostali marnotrawcami.  
Kuratorem tychże Kasper Smagowicz z Zakliczyna.  
C. k. Sąd powiatowy. Wojnicz, 25 maja 1892.

L. 10774 [154 3-3]  
Maksym Połoch gospodarz z Młodowa umysłowo chorym uznany, i kuratorem dlań Iwan Kołodka gospodarz z Młodowa ustanowiony.  
C. Sąd powiatowy. Lubaczów, 17 listopada 1892.

L. 6509 [65 3-3]  
Michał Szczerbaniuk, syn Petra z Potoczysk uznany marnotrawcą.  
Józef Wistowski ustanowiony kuratorem.  
C. k. Sąd powiatowy. Horodenka, 19 czerwca 1892.

L. 6076 [145 3-2]  
Stanisław Bilski z Mruhowy został uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Jan Czupa z Mruhowy.  
C. k. Sąd powiatowy. Żmigród, 24 listopada 1892.

L. 17248 [204 2-3]  
Ck. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia, że dla umysłowo chorego Józefa Majchrowicza w miejsce Wilhelma Zajackowskiego dr. Ksawery Dziubczyński kuratorem został ustanowiony.  
C. k. Sąd powiatowy. Gorlice, dnia 27 grudnia 1892.

L. 4644 [214 2-3]  
Kiryło Cisin z Nahorzec głupkowaty. Kurator Iwan Jach z Nahorzec Kulików, 8 lipca 1892.

L. 23192 [223 1-3]  
Kołomyjski ek. Sąd powiatowy miej.-deleg. usanowił w miejsce Jakowa Kosiwczuka kuratorem marnotrawcy Wasyla Fenika z Wierbiaża wyżnego Andrija Wołoszczuka  
Kołomyja, dnia 13 listopada 1892.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 87 [192 1-3]  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości, że za zgodą Prezydium ek. Namiestnictwa we Lwowie będzie ogłoszenia dotyczące wpisów do rejestru handlowego tudzież zarobkowych i gospodarczych w ciągu roku 1893 zamieszczać w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.  
Wadowice, 7 stycznia 1893.



L. 6167 [190 3-3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle zawiadamia, że wskutek wniesionej przez Towarzystwo zaliczkowe w Jasle przeciw Stanisławowi Myszowskiemu i innym skargi wekslowej de praes 18 listopada 1892 l. 5679 o zapłatę sumy wekslowej 513 zł. wa. zpn ustanawia dla pozwanego Stanisława Myszowskiego, jako z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem adw. dr. Wiedigera z substytucją adw. dr. Chwaliboga w Jasle, i zarządzając doręczenie pierwszemu z nich nakazu zapłaty z dnia 19 listopada 1892 l. 5679 wydanego dla pozwanego Stanisława Myszowskiego przeznaczonego, wzywa go, aby kuratorowi potrzebnej informacji do obrony swych praw udzielił lub też innego zastępcę sądowi wskazał, gdyż w razie przeciwnym skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Jasło, dnia 17 grudnia 1892.

L. 8894 [193 2-3]

Ck. Sąd obwodowy w Złoczowie wyznaczył w sprawie Stanisława hr. Badeniego o bezejazarowe wydzielenie parceli grunt. 271 z majątności tabularnej Połoniczna wykazem hipotecznym 316 objętej 60 dniowym terminie do wniesienia sprzeciwu i ustanowił dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu wierzyciela hip. właściciela wsi Wolica derewlańska Mateusza Burzyńskiego względnie dla tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców kuratorem dr. Kołaczkowskię go adwokata w Złoczowie.

O tem zawiadamiamy niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mateusza Burzyńskiego, a względnie z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców tegoż z wezwaniem, by kuratorowi środki obronne podali, lub innego pełnomocnika sądowi wskazali.

Złoczów, dnia 10 grudnia 1892.

L. 7280 [111 2-3]

Ck. Sąd powiatowy w Janowie oznajmia nieobecnej Ksencie Tyslak, że przeciw niej przez Nastkę Tyslak pozw o unieważnienie i wykreślenie wpisu prawa własności do 3/4 części ciała hipot. l. wyk. hipot. 302 księgi grunt. gminy Wielkopole wytoczony został. Gdy miejsce pobytu Ksenki Tyslak nieznane ustanawia się dla niej kuratora dr. Abrahama Wiesenbergę c. k. notaryusza w Janowie i pozw z terminem na 9 lutego 1893 kuratorowi doręcza.

Wzywa się Ksenkę Tyslak by ustanowionemu zastępcy środków do obrony udzieliła lub innego zastępcę sądowi wskazała inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące skutki szkodliwe sama sobie przypisze.

Z c. k. Sądu powiatowego Janów, dnia 12 września 1892.

L. 37199 [171 3-3]

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Breindlę Thorn, że Marya Groegerowa wniosła przeciw niej pozw z dnia 16 listopada 1892 l. 37199 o zniesienie wspólnej własności realności pod lk. 337 dz. VIII. w Krakowie, i że wydana wskutek tego tuts. uchwała z dnia 25 listopada 1892 l. 37199 doręczoną została ustanowionemu dla niej kuratorowi adw. dr. Adolfowi Fischler z substytucją adw. dr. Adolfa Grossa w Krakowie i poleca jej, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków do obrony dostarczyła, lub innego sobie pełnomocnika ustanowiła i o tem sądowi doniosła, ile że w razie przeciwnym skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Kraków, 25 listopada 1892.

L. 20511 [149 3-3]

Stanisławowski ck. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Alfreda Mysłowskiego, że na prośbę Emilii Wohl wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zabezpieczenia sumy wekslowej 1000 zł. zpn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Buczyńskiemu z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Zinsa z wezwaniem, aby w czasie należytych udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebnej do zarzutów informacji lub innego zastępcę obrał i takowego sądowi wymienił inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 28 grudnia 1892.

L. 12062 [205 2-3]

S p r o s t o w a n i e.  
W obwieszczeniu z dnia 19 sierpnia 1892 l. 7329 zamieszczonem w Nr. 285, 287, 288 w roku 1892 prostuje się nazwisko pozwanego, który nazywa się Wojciech „Grochmal” nie zaś „Grodmal”.

C. k. Sąd powiatowy. Krosno, dnia 28 grudnia 1892.

L. 18239 [176 3-3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Pawła Szylaka Tyszkowskiego, że wskutek prośby c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Sanoku

ustanowił dla niego kuratorem dr. Dolińskiego adwokata w Przemyślu celem doręczenia wezwania płatniczego rzeczonyj Dyrekcyi z 9 grudnia 1892 B. 247/887.

Przemysł, 14 grudnia 1892.

L. 9576 [187 1-3]

W sprawie egzekucyjnej tarnowskiej kasy oszczędności przeciw Jakóbowi Majchrzykowi pto. 45 zł. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu egzekutora kuratorem Stanisława Krakowskiego z Borowy. Wojnicz, dnia 29 grudnia 1892.

L. 26098 [122]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie uskutecznionym został wpis w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmy pierwsza galicyjska spółka importu węgla kamiennego Stanisława Thullie Leon Schleicher w języku niemieckim: erste galizische Steinkohlen Importgesellschaft Stanisław Thullie Leon Schleicher dla zakładu filialnego w Tarnowie. Spółnikami jawnymi tej od dnia 1 lutego 1877 rozpoczętej spółki są Stanisław Thullie i Leon Schleicher przedsiębiorcy we Lwowie zamieszkali. Zakład główny znajduje się we Lwowie. Każdy ze spółników uprawnionym jest do zastępowania spółki i do podpisywania firmy tejże, tylko do akceptowania weksli potrzebnym jest podpis obydwóch spółników.

Tarnów, dnia 31 grudnia 1892.

L. 24457 [44 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Stryju zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Iwana Baniasa vel Banasiewicza, że Hnat Struk wytoczył przeciw niemu i Maryi Banias opzew z 16 lipca 1892 l. 14567 o zniesienie wspólności realności objętej wyk. hip. l. 4 ks. gr. gm. Dołhe, że na takowy termin do rozprawy ustnej na 8 marca 1893 godz. 9 rano wyznaczono i adw. dr. Finka w Stryju kuratorem jego zamianowano.

Stryj, dnia 1 grudnia 1892.

L. 69455 [45 1-3]

Gdy miejsce pobytu Berla Katza nie jest wiadomem ustanawia się dla niego w skutek prośby Pake Rosenthal de praes. 10 listopada 1892 l. 69455 w sprawie egzekucyjnej tejże przeciw Berlowi Katz pto 31 zł. 90 ct. kuratorem adwokata dr. Leona Ziona i niedoręczoną egzekutowi uchwałę z 4 czerwca 1889 l. 27369 i 19 grudnia 1892 l. 69455 mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Berla Katza, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.

Z c. k. Sądu pow. m. d. S. I. Lwów, dnia 19 grudnia 1892.

L. 30199 [202 1-3]

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że Pan Jan Postępski reskryptem ck. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 25 października 1892 l. 21345 notaryuszem w Podburzu zamianowany złożony dnia 28 grudnia 1892 przysięgę służbową urządowanie swe rozpocząć może.

Lwów, dnia 31 grudnia 1892.

L. 8087 [210 1-3]

Ck. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Kołodzieja, że wniosł przeciw niemu pozw dnia 20 września 1892 do l. 8087 o rozgraniczenie i odznaczenie zatartych granic między gruntami stron wskutek czego termin do rozprawy na 21 lutego 1893 o godzinie 9 rano wyznaczono, i że dla niego adw. dr. Friedberga kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się tegoż niewiadomego z miejsca pobytu, aby kuratorowi swemu informacji udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił.

Dębica, 26 października 1892.

L. 13077 [16 1-3]

Zawiadamia się niewiadomego z pobytu Marcina Wójtowicza, że przeciw niemu Franciszka Wójtowiczowa wniosła pozw o własność parc. l. 5496 w Dąbrowicy, i że dla niego kuratorem adw. dr. Surowicki z Tarnobrzegu ustanowiony został, któremu on zatem środki obrony podać i o sobie donieść winien.

C. k. Sąd powiatowy. Tarnobrzeg, 25 października 1892.

L. 5043 [13 1-3]

Ck. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Szula Likornika, że Samson Weingast przeciw niemu pod dniem 20 czerwca 1892 l. 5043 wytoczył pozw o zapłacenie 40 zł., że do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 14 marca 1892 wyznaczono, i że dla niego kuratora w osobie Irego Rosenblata z Mielnicy ustanowiono oraz wzywa go, aby z usta-

nowionym kuratorem porozumiał się lub innego zastępcę ustanowił i sądowi oznajmił.

Mielnica, 2 sierpnia 1892.

L. 10063 [12 1-3]

Ck. Sąd powiatowy w Mielicy wzywa nieobecne Eidele Margulies i Reizię Walcer aby do spadku, zmarłego w marcu 1878 w Mielnicy ojcu Emanuela Walcera w przeciągu roku w sądzie tutejszym oświadczyły się gdyż w przeciwnym razie rozprawa spadkowa ze zgłaszającymi się i z ustanowionym dla nich kuratorem Feibischem Walcerem z Mielnicy przeprowadzona zostanie.

C. k. Sąd powiatowy. Mielnica, 30 grudnia 1891.

L. 51779 [33 1-3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek podania Chany Szmarak de praes. 23 grudnia 1891 l. 50548 zezwolił na oddzielenie prawa, do wynagrodzenia, za zniesienie prawo propinacji od majątności Hoszów i Gerynia część na imię Józefa Starke zaintabulowanych uchwałę z 4 stycznia 1892 l. 50548/1891.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom Józefa Starke, a to Sydonii Mayerberg i Ludmili Cieńciewicz do rąk równocześnie w osobie p. adwokata dr. Steczkowskiego, ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Sydonię Mayerberg i Ludmilę Cieńciewicz, aby w należytych czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosiły, i celem przestrzeżenia swoich praw stosownych środków użyły, ile że z zaniedbania wyniknąć mogące niekorzystne skutki same sobie przypiszą.

C. k. Sąd krajowy. Lwów, 10 grudnia 1892.

L. 10249 [189 1-3]

Ck. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Kaspiera Bilińskiego, Julianę Zakrzewską, Franciszka Zakrzewskiego, Tomasza Jerzego dw. im. Albrechta, Marcina Alojzego dw. im. Hallera, Eliasza Goldberga z Lencz górnych Jana Wichra, Rozalię Budzowską z Leśnicy i Jana Budzowskiego ze Stromia, że w sprawie wydzielenia gruntów pod kolej państwową Sucha-Skawina zajętych w stanie wolnym od ciężarów kuratora dla nich w osobie adwokata dr. Tadeusza Bresiewicza ustanowiono.

Kalwarya dnia 19 grudnia 1892.

L. 516 [188 1-3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie ustanawia w sporze wekslowym Salomona Zinsa pwko niewiadomemu z miejsca pobytu Jakóbowi Nebenzahlowi o 1000 zł. w. a. zpn. dla tegoż z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem adw. dr. Ludwika Pietrzyckiego substytutem tegoż adw. dr. Józefa Rosta.

O czem niewiadomego z miejsca pobytu tym edyktem zawiadamia.

Tarnów, dnia 9 stycznia 1893.

L. 17403 [213 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia Ryfkę Rejter z miejsca pobytu niewiadomą, względnie tejże z życia i nazwiska nieznanych spadkobierców lub prawonabywców, że Izaak i Breindla Rotmanowie wniosli przeciwko niej do tutejszego Sądu pozw de praes. 10 listopada 1892 l. 17403 o wykreślenie wpisu prawa zastawu dla sum 83 zł. itd. w stanie biernym realności pod lk. 177 w Jarosławiu na Głębockiem przedmieściu, który do postępowania ustnego zadekretowano uchwałę z 17 listopada 1892 l. 17403 i termin do rozprawy na dzień 6 lutego 1893 godzinę 10 rano wyznaczono, i że kuratorem dla strony pozwanej adw. kraj. dr. Maksymiliana Segala w Jarosławiu ustanowiono.

Jest tedy rzeczą pozwaną, albo osobiście przy rozprawie stanąć albo kuratorowi odpowiednich wyjaśnień udzielić ewentualnie innego swego zastępcę sądowi przedstawić, gdyż w przeciwnym razie wyniknąć mogące złe skutki sama sobie przypisze.

Jarosław, 17 listopada 1892.

L. 9435 [211 1-3]

Ck. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Lacha, że wniosł przeciw niemu pozw z dnia 29 października 1892 do l. 9335 wskutek czego termin do rozprawy na 31 stycznia 1893 o 9 rano wyznaczono, i że dla niego c. k. notaryusza Aleksandra Wisłockiego kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się tegoż niewiadomego z miejsca pobytu, aby kuratorowi swemu informacji udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił.

Dębica, 21 listopada 1892.

L. 11188 [206 1-3]

Ck. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Karolinę z Dobrzańskich Berdeltową, że

Aleksander Gutowski wytoczył przeciw niej pozw de praes. 31 grudnia 1892 l. 11188 o wykreślenie prenotacji legatu w kwocie 50 dukatów ze stanu biernego dóbr Grzegorzka lwh. 223, i że wskutek tego ustanowionym został dla niej kurator w osobie adw. dr. Juliana Malca w Rzeszowie, ze substytucją adw. dr. Rodryka Alsa w Rzeszowie do rąk którego doręczenie pozwu nastąpiło.

Wzywa się przeto Karolinę z Dobrzańskich Berdeltową, aby do ustanowionego kuratora się zgłosiła i temuż potrzebnej do obrony informacji udzieliła lub innego zastępcę sobie obrała i tut. sądowi doniosła, gdyż w razie przeciwnym sama sobie wyniknąć mogące złe skutki przypisać będzie musiała.

Rzeszów, dnia 31 grudnia 1892.

L. 17522 [56 1-3]

Stanisławowski ck. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Izaaka Heinitza i Leibe Kläger, że na prośbę Małki Kläger zamęż. Kupfermana uchwałę tegoż ck. sądu obwodowego z 5 listopada 1892 l. 17522 ustanowiono celem doręczenia im uchwały z 10 czerwca 1892 l. 9566 w sprawie spadkowej po Hersehu Klägerze kuratorem adwokata dr. Michała Fischlera, przyczem wzywa ich, by rzeczonemu kuratorowi wcześniej do ochrony ich praw potrzebną informację udzielili lub innego zastępcę sobie obrali i takowego sądowi wymienili.

C. k. Sąd obwodowy. Stanisławów, 5 listopada 1892.

L. 2 [78]

Z końcem roku 1892 wpisani byli następujący adwokaci w liście samborskiej Izby:

I. Z siedzibą urzędową w Samborze:

P. Biberstein-Błoński Aleksander,  
Dr. Bryliński Julian,  
Dr. Budzynowski Ignacy,  
Dr. Chłopecki Wincenty,  
Dr. Fiternik Józef,  
Dr. Jirzyczek Maciejowski Karol,  
Dr. Kohn Jakób,  
Dr. Nanke Feliks Michał,  
Dr. Steuermann Józef,  
Dr. Witz Justyn,  
Dr. Witz Leon.

II. Z siedzibą urzędową w Drohobyczu:

Dr. Apfel Natan,  
Dr. Fruchtman Jakób,  
Dr. Gelehrter Henryk,  
Dr. Popławski i udwik,  
Dr. Rosenbusch Herman,  
Dr. Taubenfeld Izidor,  
Dr. Tiegermann Marek,  
Dr. Wohlner Marek,  
Dr. Wolski Władysław.

III. Z siedzibą urzędową w Stryju:

Dr. Aichmüller Włodzimierz,  
Dr. Altman Emil,  
Dr. Baczyński Hilary,  
Dr. Bylina Franciszek Józef,  
Dr. Fink Leon,  
Dr. Fruchtman Filip,  
Dr. Oleśnicki Eugeniusz.

IV. Z siedzibą urzędową w Bolechowcu:

P. Iwanowski Spirydion,  
Dr. Rabinowicz Jakób.

V. Z siedzibą urzędową w Dolinie:

Dr. Dobrowolski Józef Franciszek,  
Dr. Rosenbusch Henryk.

VI. Z siedzibą urzędową w Skolem:

Dr. Gabel Izaak.  
Z Wydziału Izby adwokatów.  
Sambor, dnia 2 stycznia 1893.

L. 13398 [59 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Gerschona Braunsteina, iż w sprawie hipotecznej Frimy Braunstein ustanowionym został kuratorem dr. Orłowski i temuż uchwała tabularna z dnia 26 października 1891 l. 11403 dla Gerschona Braunsteina przeznaczona doręczona została.

C. k. Sąd powiatowy. Borszczów, 29 października 1892.

L. 15755 [125 1-3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Alfonsa de Richard że w sprawie egzekucyjnej Józefa Kühnela przeciw Maryi Annie 2 im. Gerne pto 7400 zł. zpn. w celu doręczenia mu ts. uchwały z dnia 27 września 1892 l. 13144, którą na rzecz Józefa Kühnela jako prawonabywcy Wolfa Gohrschlaga w celu zaspokojenia resztującej sumy wekslowej 5785 zł. zpn. dozwolone zostało egzekucyjne prawo zastawu na wierzytelności 12000 zł. dłużnicze Maryi Annie 2 imion Gerne na podstawie wyroku polubownego z daty 8 sierpnia 1888 od niego się należącej ustanowiono dla niego kuratora w osobie Aleksandra Bissety kierownika dystylarni w Peceziżynie.

Sambor, dnia 6 grudnia 1892.

L. 9379 [70 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie uwiadomienia niewiadomego z miejsca pobytu Pana Wawryśza, że celem doręczenia mu ts, uchwały tabularnej z 24 czerwca 1892 l. 4647 zezwalającej na wpis prawa własności do realności objętej wyk. hip. l. 266 ks. gr. gminy Dąbrowica na rzecz Wawryśza i Anny Brzyskich, ustanowiono dla niego kuratorem Jacka Fedurka z Dąbrowicy i temuż tę uchwałę doręczono.

Sieniawa, 9 listopada 1892.

L. 6917 [52]

Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza niniejszem że w dniu 2 grudnia 1892 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „W. Zamojski“ pod którą Władysław hr. Zamojski przedsiębiorstwo dzierżawy propinacji w Zakopanem prowadzić będzie.

Nowy Sącz, 12 listopada 1892.

L. 7749 [81]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy Adolf Gutmann, której tenże używa jako dzierżawca propinacji w Myślenicach i Krzyszkowicach z siedzibą w Myślenicach, tudzież jako utrzymujący wyszynk ciepłych napojów i kregielni przy tym wyszynku.

Wadowice, 23 grudnia 1892.

L. 6557 [79]

W sprawie egzekucyjnej Mojżesza Kanera przeciw Szyji Seligmann i innym pto 106 zł. 72 ct. wa. ustanawiamy dla Salomei z Szorków Sitkowej, jako z miejsca pobytu niewiadomej, kuratora w osobie adwokata dr. Flakowicza w Sanoku i temuż doręcza my uchwałę tabularną z dnia 25 czerwca 1892 l. 2885.

C. k. Sąd obwodowy.  
Sanok, dnia 3 grudnia 1892.

L. 26587 [238]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie skutecznym został wpis w rejestrze handlowym dla firm spółkowych Margulies & Jacobowitz. Jawnymi spółnikami tej w dniu 8 lipca 1892 rozpoczętej spółki w Tarnowie siedzibę mającej są Wilhelm Magulies kupiec i Baruch Jacobowitz kupiec obydwa w Tarnowie zamieszkali, zastępują spółkę i podpisują firmę zbiorowo obydwa spółnicy.

Tarnów, dnia 5 stycznia 1893.

L. 206 [pr.] [237]

Jego Eksceleńcy c. k. Prezydent Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na 1 zwyczajną w dniu 1 marca 1893 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającą kadencję sądów przysięgłych w Tarnowie przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych c. k. prezydenta sądu obwodowego Stanisława Dolnińskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Józefa Koneckiego, Jana Okuniewskiego i dr. Władysława Daisenberga.

Tarnów, dnia 13 stycznia 1893.

L. 53737 [232 1-3]

Ck. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek prośby Berla Laufera i Antscha Laufera przeciw Mojżeszowi Schneid de pr. 22 listopada 1892 l. 53737 o wyznaczenie terminu do usprawiedliwienia prenotacji prawa zastawu dla sumy 92 m. k. w stanie biernym 1/4 części realn. lk. 205 1/2 we Lwowie w wyk. hip. 175 IV. C. p. 6 i 10 na rzecz Mojżesza Schneid skuteczniej ustanawia dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego Mojżesza Schneid kuratora w osobie p. adw. dr. Kopeckiego z zastępstwem adw. dr. Starzewskiego.

Wzywamy niniejszym edyktem Mojżesza Schneid, aby w należytem czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył ileż z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

Lwów, 17 grudnia 1892.

L. 5 [233]

Dla II. zwyczajnej kadencji sądów przysięgłych, których posiedzenia w c. k. sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 10 marca 1893 o godzinie 9 przed południem zamianował jego Eksceleńcy Pan Prezydent ck. Sądu krajowego wyższego Przewodniczącym Wiceprezydenta ck. sądu krajowego Białoskórskiego a zastępcami jego ck. radcę wyż. sądu krajowego Karola Fürgera de Rechthorn i ck. radców sądu krajowego Franciszka Begdanego, Ludwika Majewskiego, Jana Nikischa, Teofila Sawczyńskiego, Henryka Nitarskiego, Edmunda Duniewicza, Fryderyka Kunzeka, Antoniego Spędakowskiego, Adolfa Waltera, Józefa Lewickiego, Ambrożego Janowskiego, Leo-

polda Wiktora Spaustę, Wiktora Władysława Franka, Józefa Lorenza, Kornela Zubrzyckiego i Henryka Hayderera.

Prezydium ck. Sądu krajowego karnego  
Lwów, dnia 10 stycznia 1893.

L. 2563 [221 1-3]

Jego Eksceleńcy ck. Prezydent wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla pierwszej dnia 27 lutego 1893 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencji sądu przysięgłych przy tutejszym ck. sądzie obwodowym, przewodniczącym Prezydenta sądu obwodowego Walerego Bajewskiego a zastępcami przewodniczącego radców tutejszego sądu Antoniego Dyduszyńskiego, Ludwika Słotwińskiego, Henryka Rappego, Tomasza Kolasińskiego, Jana Jakubowskiego, Karola Hanika, Leona Roszkiewicza i Alfreda Pochowskiego.

Sambor, 9 stycznia 1893.

L. 7840 [82]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych handlowych przy firmie „Juliusz Ilming“ fabryka mydła w Białej że własność tej firmy i interesu przeszła wraz z aktywami i pasywami z dniem 1 grudnia 1892 od dotychczasowego posiadacza Juliusza Ilminga na syna tegoż Oskara Ilminga, który będzie podpisywać takową imieniem „Juliusz Ilming“.

Wadowice, 23 grudnia 1892.

L. 18743 [97]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyjach ogłasza, że w rejestrze Towarzystw zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Stowarzyszenie dla kredytu i oszczędności w Kołomyjach“ (Credit und Sparverein mit beschränkter Haftung in Kolomea) zanotował iż na walnym zgromadzeniu członków dnia 1 grudnia 1892 wedle wymogów statutów wybranym został członkiem Dyrekcji w miejsce zmarłego Michała Seidmana na przeciąg czasu aż do walnego zgromadzenia w roku 1894 Aleksander Schorr, oraz iż na tymże zgromadzeniu zmieniono §§ 4, 7, 14, 15, 61, 68, 71 i 80 statutów tegoż stowarzyszenia.

Kołomyja, 24 grudnia 1892.

L. 17740 [96]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyjach ogłasza, że wpisał do rejestru firm zbiorowych na podstawie statutów z daty 9 listopada 1892 zawiazane stowarzyszenie pod firmą „Stowarzyszenie kredytowe i oszczędności w Jabłonowie“ (Credit und Sparverein in Jablonow), stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną pięciokrotną poręką z siedzibą w Jabłonowie o nieograniczonym czasie trwania którego celem jest dostarczanie członkom taniego kredytu dla celów zarobkowych i gospodarczych. Stowarzyszenie zastępuje i firmę tegoż podpisuje dyrekcja składająca się z 3 członków wybranych na cały czas istnienia stowarzyszenia. Do ważności podpisu potrzeba prócz firmy podpisu przynajmniej dwu członków dyrekcji.

Ogłoszenia stowarzyszenia obwieszane będą przez affigowanie plakatów na publicznych placach i gościncach w miejscu w Jabłonowie.

Na walnym zgromadzeniu wymienionego Stowarzyszenia odbytem w dniu 9 listopada 1892 wybrani zostali Dawid Welzer, właściciel realności w Berezowie niżnym dyrektorem urzędującym, Naftali Horowitz właściciel realności w Jabłonowie zastępcą dyrektora urzędującego i Mechel Leib Hecht właściciel realności w Jabłonowie trzecim dyrektorem.

Kołomyja, 10 grudnia 1892.

## Doniesienia prywatne.

Walne zgromadzenie Towarzystwa zaliczkowego w Grybowie Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką odbędzie się w Grybowie d. 24 stycznia b. r. o godzinie 2 po południu w sali posiedzeń Rady miejskiej.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcji, bilans i rachunki za r. 1892.
2. Wniosek Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku,
3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i udzielenie Dyrekcji absolutorium z czynności i rachunków do końca r. 1892.

Grybów, d. 12 stycznia 1892.

Rada nadzorcza.

Prezes: ks. Franciszek Jaworski.

На оупражденнню стипендію вл. п. Пака Черлончакевича къ годичныхъ 100 (сто) зл. а в объакаетъ снмъ конкърсь, съ опредѣленіемъ срока по концъ мѣсяца февраля 1893 года. Подаетисъ мортъ посредствомъ оучниціного на-стотелства къ рсскій народный Ин-ститутъ „Народный Домъ“ во Львовѣ котормъ присаживаетъ право наданія той стипендіи, студентъ, поскаціающій са нобкамъ правничимъ, медицинскимъ, философскимъ или техничскимъ, котормы выкажтса, що:

- 1) сѣть родомъ изъ Галичины,
- 2) рсской народности и гр. оврада,
- 3) сѣть вѣдны,
- 4) правственно хорошо ведѣтса и
- 5) къ наскѣхъ хорошо оупсквлютъ.

Сродники фндатора вл. п. Пака Черлончакевича, ревнющій къ наскѣхъ н-мюють первенство.

Стипендістъ пользуетса надѣленною стипендію до окончанія студіи, а по окончанію тѣхъ же еще два года, е-сли подвержтса строчнымъ испытаніямъ для достиженія степени доктора.

Отъ Оуправляющаго Говѣта рсского народнаго Института „Народный Домъ“.

Львовѣ, 11 (23) декабря 1892. 117

## Ogłoszenie 120

W niedzielę dnia 22 stycznia 1893 o godzinie 4 po południu odbędzie się w Rzeszowie pierwsze zwyczajne walne zgromadzenie członków

Kupieckiego Towarzystwa ekskontowego „Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką“ w biurze Towarzystwa.

Porządek dzienny:

I. Sprawozdanie z czynności od 1 kwietnia do 31 grudnia 1892,

II. Przedłożenie rachunków z wnioskiem Rady nadzorczej co do podziału zysku i udzielenia Dyrekcji absolutorium od 1 kwietnia do 31 grudnia 1892.

Rada nadzorcza kupieckiego Towarzystwa eskontowego.

## Kantor wymiany

c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszelkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokację poleca

- 4 1/2 pre. listy hipoteczne
- 5 pre. listy hipoteczne premiiowane
- 5 pre. listy hipoteczne bez premii
- 4 1/2 pre. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
- 4 1/2 pre. listy Banku krajowego
- 4 1/2 pre. pożyczkę krajową galicyjską
- 4 pre. pożyczkę propinacyjną galicyjską
- 5 pre. pożyczkę propinacyjną bułowińską
- 4 1/2 pre. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
- 4 1/2 pre. pożyczkę propinacyjną węgierską
- 4 pre. węgierskie Obligacje indemnizacyjne.

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

Uwaga. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za wrotem kosztów, które sam ponosi.

45

## Ogłoszenie licytacji.

Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego

ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),

podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatnim listopada 1892 r. zastawy, dnia 6 i 7 lutego 1893 r. w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytację (w myśl § 59 statutów Banku) najwięcej dającym, za gotówkę sprzedane zostaną.

Uwaga. W dniu licytacji nie będą przyjmowane ani prolongaty, ani wykupna

Lwów, dnia 31 grudnia 1892.

16

Nadzwyczaj trwale  
złocenie, srebrzenie, ni-  
klowanie, pomiedzanie,  
mosiążenie, oksydowanie  
wszelkich wyrobów metalo-  
wych poleca najtaniej  
jedyne w kraju fabryczn. urządzone  
**Zakład galwaniczny**  
pod firmą  
**Henryk Rosenbusch**  
we Lwowie,  
ulica Kopernika 1. 16.  
Cenniki na żądanie franko.  
(Lwów Impresa) 83

Koszule męskie, kołnierze,  
manszety, krawatki<sup>26</sup>  
poleca najtaniej  
**Antoni Gudien**  
Lwów, plac Maryacki 1. 8.  
**SKŁAD**  
płócien, szifonów, perkali, bar-  
chanów, bielizny stołowej, chu-  
stek do nosa, pończoch, skar-  
petek, kołder, materaców.

**Lądem**  
sprowadzoną najlepszą rosyjską,  
prawdziwą karawanową  
**HERBATE**  
poleca szanownej P. T. Publiczności  
najtaniej  
jedyne wyłączny skład herbat  
**Adolf Singer**  
Lwów, ul. Sykstuska 1. 17.  
Na prowincję wysyłam od 1 kilogr.  
franko. 116

**Zn 4 centy**  
można mieć w przecięciu 15 do 25 minut  
**kąpiel w domu**



kto kupi wannę lub  
kąpielkę z **aparatem**  
ulepszonym do ogrza-  
nia wody Wanny blasz-  
kowe lakierowane,  
wanny cynkowe połą-  
czone z tuszem, poko-  
jowe tusze, pokojowe  
pamię kuracyjne i

klózetki pokojowe po 9 zł.  
**F. BOURDON** 18  
Lwów, ulica Jagiellońska 1. 9.  
Na żądanie cenniki gratis i franko.  
Wanny wypożyczam do domu.

109  
Skład fabryczny  
oryginalnej  
**bielizny**  
wełnianej  
profesora  
**dr. G. Jaegera.**  
Ceny fabryczne.  
**Koszule,**  
**manszety, kołnierze,**  
M. Ballabana następcy  
**M. LUDWIGA**  
Lwów, plac Maryacki



Wyszczególniona na 10-ciu wystawach

**Rodzima**  
**Przeczyszczająca**  
**SÓL MORSZYŃSKA**

sporządzana pod kontrolą Towarzystwa  
lekarzy Galicyjskich  
doabyca 59  
we wszystkich większych aptekach  
i składach wód mineralnych.

Z pierwszorzędnych fabryk  
**plótna i stołową bieliznę,**  
**serwety kolorowe, chustki do nosa, ręczniki, ściereczki**  
etc. etc 51  
Komisowy skład wyrobów bawełnianych  
**Benedykta Schrolla Syna w Braunau**  
poleca według cennika fabrycznego  
**FILIA SCHAYERÓW**  
we Lwowie, plac Maryacki 8.

**Syrop ziołowy-słodowy dr. Seeburgera**  
znakomity i wypróbowany środek przeciw wszelkim  
chorobom piersiowym i krtani jakoto: kaszlowi, chry-  
pce zaflegmieniu i t. p.

Cena butelki 50 ct.

Główny skład w aptece  
„pod srebrnym Orłem“  
**Zygmunt Ruckera**  
we Lwowie.



Zamówienia z prowincji uskutecznią się odwrotną pocztą. 49

**Pewną pomoc przy**  
**gościcu, reumatyzmie**

ogólnem osłabieniu nerwowem, neuralgii, ischias, nerwowem osłabieniu  
żołądka, bólu głowy, paraliżu, bezsenności, bólu krzyża, wadach mle-  
czowych, obstrukcji i t. d. działa korzystnie, przez pierwsze powagi lekar-  
skie zbadany uprzywilejowany i regulować się daje.  
galwano elektryczny **Aparat do froterowania** do użytku  
Systemu prof. dr. Volta, własnego

Oznaczone dyplomem honorowym na wystawie w Kolonii n. Renem 1890 r.,  
premiowany wielkim srebrnym medalem w Wels 1890, złotym medalem na  
hygienicznej wystawie w Stuttgarcie 1890, wielkim srebrnym medalem na wy-  
stawie w Pradze 1891. 65  
Prospekta z świadectwami można otrzymać bezpłatnie od właśc. przywileju  
J. Augenfelda w Wiedniu I, Schulerstrasse 18.



Przybory do urządzenia gazowego,  
**Płyty z masy kamiennej**  
białe i kolorowe dla korytarzy i wjazdów,  
**Basady kominowe,**  
**Emaliowane żelazne kafle na ściany**  
pokoi do kąpieli,  
**Piece i kuchnie żelazne**  
polecają  
**HAMEL i FEIGL**

dom komisowy,  
Lwów, ulica Kopernika 21. 68

Rafinerya nafty Adama Skrzyńskiego w Libuszy  
stacya pocztowa, telegr. i kolej. Zagorzany,  
poleca przy nadchodzącym sezonie zimowym  
Salonową naftę bezpieczeństwa, Nieeksplodującą naftę gospodarską,  
oraz jako specjalność fabryki  
**naftę cesarską (Kaiseröl)**

odznaczona na wystawach: w Paryżu 1889, Antwerpii 1886, Tryescie 1882, Krakowie 1886  
i Przemysłu 1882 najwyższymi nagrodami jako naftę nieeksplodującą, bezbarwną i bezwoną  
palącą się w lampach każdej konstrukcji jasnym i niekopcącym płomieniem. Nafta cesarska  
przedstawia w użytkowaniu najzupełniejsze bezpieczeństwo i nie zapala się nawet przy przewróceniu  
palącej się lampy, może być przeto używana także i do kucharek naftowych.

Czyniąc zadosyć wielokrotnie objawionym życzeniom wysyłać będziemy naftę z destylarni  
w Libuszy nie tylko w amerykańskich barykach zawierających po 140—150 kg. nafty lecz także  
i beczkach po 100 i 50 kg. oraz balonach po 40 i 20 kg.

Dla dogodności naszych P. T. odbiorców urządziliśmy i zaopatrzyliśmy we wszystkie gatunki  
nafty magazyny w poniżej wymienionych miejscowościach a zamówienia na naftę przyjmują i po-  
cenach fabrycznych wykonują:

We Lwowie dla Lwowa i okolicy p. Piotr Międzyński ul. Sykstuska 47. — W Krako-  
wie dla miasta Krakowa i okolicy p. Marcelli Kusz ul. Wisłowa 1. — W Przemysłu dla Prze-  
mysla i okolicy Skład nafty J. Wiktora i Sp. ul. Franciszkańska. — We Wiedniu dla Wie-  
dnia i okolicy Niższej i Wyższej Austrii p. Lindheim i Sp. Kantor I. Giselstrasse 11 Maga-  
zyny w Zwischenbrücken. — Dla Szlązka p. Leon Klebinder Kantor i magazyn w Privos  
Bahnhof-Mährsch-Ostau. — Dla Czech i Morawy Waren Abtheilung der Angl.-Oester. Bank  
Kantor w Wiedniu I. Servitengasse Magazyny i filie w Pradze, Olomuncu, Przyrowie,  
Chebie Reichenberg, i Pardubitz.

Pozwalamy sobie wreszcie podać do wiadomości P. T. Panów odbiorców z prowincji, że  
przesłane wprost do fabryki zamówienia wykonujemy z uwzględnieniem wysokości taryf kolej-  
owych wprost z dysytlarni w Libuszy lub z powyższych składów.

Cenniki i próbki wysyłamy na żądanie gratis i franko. 24



Fabryka maszyn  
**Th. Bredta**  
w Ottynie (stacya kolei)

dostarcza: 22  
Windy, kafary, kilofy, wózki kopalniane (psy),  
wszelkiego rodzaju pompy, trzewiki pilotowe,  
śruby rozmaite, więzania dachowe i mostowe, w  
ogóle wszystkie narzędzia do budowy gościńców,  
mostów i kolei żelaznych.

**Hamel i Feigl, Lwów.**  
**Story żelazne**

z największej austriackiej fabryki storów żelaznych  
i markiz

**E. S Rosenthala spadkobierców**  
w Wiedniu

Dostawcy c. i k. muzeów nadwornych w Wiedniu.

Wyrobione w tej fabryce story żelazne, wedle systemu Clark, uzbro-  
jone w pasy z mocnej skóry krowiej na podstawie uchwały magistratu  
w Wiedniu z dnia 31 lipca 1883 do l. 175 574 za odpowiednie, sze-  
lestu nie robiące uznane zostały.

Wypróbowane w licznych domach prywatnych użyte zostały przy budo-  
wie c. i k. poczty we Lwowie domu Wgo Aptekarza Mikolascha itd.

Zamówienia przyjmują

**Hamel i Feigl**  
Lwów, Kopernika 21. 70

